Dzisiejszy numer „Głosu Polskiego" zawiera 20 stron (12 tekstu i 8 Dodatku Ilustr.).

Dziś Kupony ulgowe do Kin — **Dziś „Gazeta Handlowa"**

Nr. 99 Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Łódź, Niedziela, 10 Kwietnia 1927 r. Rok X.

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY i LITERACKI.

Prenumerata miesięczna „Głosu Polskiego" ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odnoszenie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 5.—; zagranicę — zł. 7.20.

Telefony „Głosu Polskiego"—Redakcja dzienna 19-71; nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz: 7-99; administracja i ekspedycja: 1-99.

Cena 30 groszy

Redakcja i Administracja Łódź, Piotrkowska nr. 106. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 61.119

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy 1 szpaltowy
I strona i w tekście 40 groszy, strona 5 szpalt
Nekrologi 30 „ „ „ „
Nadesłane po tekście 30 „ „ „ „
Zwyczajne 10 „ strona 10 szpalt
Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł.
Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent zaś firm zagranicznych o 100 procent drożej

WOJENNE KROKI MOSKWY

Wojska sowieckie wkroczyły do Chin

Obsadzenie Mandżurji i ewentualny marsz armji czerwonej na Pekin

SZTOKHOLM, 9 kwietnia (Pat) Według doniesień z Moskwy, na propozycję rewolucyjnej rady wojennej cztery pułki piechoty i pułk kawalerji miały być przeniesione z kraju do okręgu amurskiego. Planowana jest akcja drugiej grupy armji w kierunku Czi-Czi-Kar i Charbinu. 40 tysięcy kawalerji i piechoty mongolskiej pod dowództwem oficerów rosyjskich przekroczyło granicę chińską. Między Irkutskiem a Czytą gromadzą wielką liczbę armat, samolotów, samochodów i amunicji.

LONDYN, 9 kwietnia. (Pat.) — Tutejsze agencje telegraficzne ogłaszają dzisiaj alarmujące doniesienia o wielkich zbrojeniach Rosji na granicy Mandżurji. Zbrojenia te mają na celu nagłe obsadzenie Mandżurji i ewentualny marsz na Pekin.

Ludność sowiecka domaga się energicznych wystąpień

MOSKWA, 9 kwietnia. (Pat.)— „Tass" donosi, że wiadomość o napadzie chińskim na ambasadę sowiecką w Pekinie i obsadzenie konsulatu sowieckiego w Szanghaju wywołała w Rosji jaknajwiększe oburzenie.

Obradujący w Mińsku kongres białoruski przyjął rezolucję, domagającą się, aby rząd związku sowietów podjął stanowcze zarządzenia w celu przeszkodzenia dalszym gwałtom nad dyplomatami i instytucjami sowieckiemi.

W Moskwie, Leningradzie, Charkowie i innych miastach uchwalono rezolucje, które wzywają rząd sowiecki, by nie dał się prowokować do wojny, lecz postarał się utrzymać spokój, równocześnie jednak, aby energicznie wystąpił przeciwko prowokacjom.

Klęska wojsk kantońskich

LONDYN, 9 kwietnia. (PAT). „Morning Post" donosi z Szanghaju, że w dniu 6 b. m. wojska kantońskie poniosły dotkliwą porażkę w bitwie na północ od Tu - Kou, tracąc zgórą 20 tys. żołnierzy w zabitych i rannych. Główna kwatera wojsk południowych kieruje pospiesznie w stronę Nankinu wszystkie będące w rozporządzeniu rezerwy.

„Pasta" chce nas wychować

Pedagogiczny memorjał, usprawiedliwiający podwyżkę i liczniki

Nasz warsz. koresp. telefonuje: W dniu wczorajszym rozporządzenie o nowej taryfie telefonicznej nie zostało nigdzie urzędowo ogłoszone. Opublikowano o niem tylko w drodze ogłoszeń.

Już w dniu wczorajszym na tle nowej taryfy telefonicznej w Warszawie w całym szeregu miejsc publicznych, aptekach, kawiarniach doszło do zajść i zatargów z właścicielami przedsiębiorstw, którzy żądali większych opłat, jakich korzystający z aparatów opłacać nie chcieli.

W memorjale, na zasadzie którego została zdecydowana sprawa ustalenia nowej taryfy telefonicznej m. in. jak dowiadujemy się wskazano, że badania bilansów za lata ubiegłe i preliminarza na rok 1927 ustaliły stan deficytowy przedsiębiorstwa o ile nie będzie podwyższony kapitał akcyjny. Dla podwyższenia tego kapitału w myśl par. 4-go aktu koncesyjnego koniecznem było stworzenie funduszu inwestycyjnego. Jak wynika z memorjału dla stworzenia tego właśnie funduszu (nie przeznaczonego zupełnie na inwestycje) wprowadzono nową taryfę telefoniczną.

W zakończeniu memorjału czytamy:

„Zastosowanie liczników ma być nietylko środkiem do wzmocnienia finansowego przedsiębiorstwa, które za lat 20 będzie całkowicie własnością państwa, ale także doniosłym środkiem wychowawczym, który przyczynić się ma do tego, że poszczególny człowiek z własnego popędu i interesu będzie musiał się namyśleć nad niepotrzebnym wydatkiem pieniędzy albo słowa. Memorjał traktuje nową taryfę licznikową, jako szkołę oszczędności i walki z gadulstwem.

Zawiadomienie

Rysunki z południa Francji i Włoch architekta JERZEGO GELBARDA są do obejrzenia Sienkiewicza 63, parter „ARS".

Dziś! Dziś!

KUPONY ULGOWE do Kin:

„APOLLO"
„REDUTA"
„IMPERIAL"
„ODEON"

Stołeczna rada miejska rozwiązana

Nowe wybory odbędą się 22 maja r. b.

Nasz warsz. koresp. telefonuje: W dniu wczorajszym prezydent Rzeczypospolitej podpisał dekret o rozwiązaniu rady miejskiej miasta stołecznego Warszawy. W dekrecie dalsze prowadzenie spraw miejskich zlecono dotychczasowemu magistratowi. Termin wyznaczenia nowych wyborów nie jest jeszcze w dekrecie określony, ale przewidywać należy, że wybory te nastąpią w dniu 22 maja r. b.

Już dziś, w niedzielę, rozpoczyna się w Warszawie kampanja wyborcza od wiecu, zwołanego przez stronnictwo pracy.

Kompromitacja p. Ossowskiego

doprowadziła do przyjęcia dymisji dyrektora Banku Gospodarstwa Krajow. p. Steczkowskiego

Nasz warsz. koresp. telefonuje: Dowiadujemy się, że w związku z broszurą p. Tenenbaumam o zachowaniu się wiceprezesa Banku Gospodarstwa Krajowego b. ministra p. Ossowskiego, sprawa dymisji dyrektora tego banku pana Steczkowskiego została ostatecznie zdecydowana, ale jednocześnie ma być wszczęte dochodzenie w jaki sposób do rąk p. Tenenbauma od urzędników B. G. K. dostały się te poufne materjały, które opublikował on w swej broszurce.

Oczekiwać należy, że ministerstwo skarbu jako władza nadzorcza B. G. K. przeprowadzi energiczne śledztwo celem zbadania czy zarzuty postawione publicznie Bankowi Gospodarstwa Krajowego są prawdziwe bez względu na to, skąd i w jaki sposób powstały rewelacje we wspomnianej broszurze.

Wypadek samochodowy

artystki filmowej Mia Mary

HAMBURG, 9 kwietnia. (PAT). Artystka filmowa Mia Mara doznała wczoraj skutkiem zderzenia samochodu poważnych obrażeń głowy i złamania obojczyka.

Zarząd Telefonów Łódzkich

podaje do wiadomości PP. Abonentów, że Ministerstwo Poczt i Telegrafów zatwierdziło nowe taryfy, które wchodzą w życie z dniem 1 kwietnia 1927 r.

Złotych:

A. Abonament prywatny za opłatą kwartalną . . . . . 66.—
Do tej kategorji należą aparaty, założone w mieszkaniach prywatnych i przeznaczone wyłącznie do użytku abonenta i jego rodziny. Aparaty w mieszkaniach osób zawodów wyzwolonych mogą być zaliczone do tej kategorji tylko wtedy, gdy powyższe osoby nie zatrudniają w swych mieszkaniach pomocników lub innych pracowników i gdy odwiedzająca ich klijentela nie ma dostępu do telefonu.

B. Abonament zbiorowy za opłatą kwartalną . . . . . 96.—
Do tej kategorji zaliczają się aparaty, założone w instytucjach państwowych, społecznych, handlowych lub przemysłowych i przeznaczone do użytku abonenta i osób u niego pracujących.

C. Abonament publiczny za opłatą kwartalną . . . . . 126.—
Do tej kategorji zaliczają się aparaty dostępne dla publiczności, jak to: w hotelach pensjonatach, restauracjach kawiarniach, cukierniach, teatrach, giełdach, klubach, w salach ogólnych, domów bankowych, dla lokatorów jednego domu i t. p. a również i w sklepach, gdzie aparat założony jest w miejscu dostępnem dla użytku publiczności.

Powyższe taryfy obejmują następujący kontyngent rozmów kwartalnie: dla abonamentu kategorji A — 600 rozmów, kategorji B — 1200 rozmów i kategorji C — 1800 rozmów. Za ewent. rozmowy ponad przewidziany kontyngent ustala się opłatę za każdą ponadkontyngentową rozmowę w kategorji A — 8 groszy, kategorji B — 6 groszy i kategorji C — 20 groszy.

Pozostałe opłaty abonamentowe, obowiązujące w 1-szym kwartale 1927 r. podwyższa się o 10 proc.

Opłaty wstępne jednorazowe dla nowoprzyłączonych abonentów zostają obniżone z 250 na 200 zł.

Abonentom kategorji C przyznaje się prawo odstępowania telefonu do użytku osobom obcym za opłatą.

Od liczby rozmów, wykazanych przez liczniki, udziela się 10 proc. rabatu.

2204—1

RUDOLPH VALENTINO

„Syn Szeika"

największa zdobycz „GRAND-KINA"

Wkrótce! Wkrótce!

Terror nic nie pomoże!

Chińczycy nie są niewolnikami Europy i trzeba z nimi rokować, jak z równymi

Według kolportowanych w prasie wieści, Anglja układa się z innemi mocarstwami o zbrojną interwencję w Chinach i domaga się od rządu kantońskiego politycznego zadośćuczynienia oraz odszkodowań za ofiary rzezi w Nankinie i Szanghaju. Czy dojdzie do wspólnej akcji na powyższych podstawach, można wątpić, perspektywy jej bowiem nie są wcale zachęcające. Żądać bowiem w obecnych warunkach uroczystych przeproszeń i odszkodowań pieniężnych, to znaczy wstępować na drogę uśmierzania Chin za bunt przeciw „cywilizacji", to znaczy powtarzać ten sam błąd, który już raz w wielkich rozmiarach popełniła Europa po stłumieniu ruchu bokserów.

Przemoc nie robiła sobie z żółtymi ludami ceremonji; po krwaw. rzeziach i gruntownem zrabowaniu pałacu cesarskiego w Pekinie, zwalono na Chiny olbrzymią kontrybucję oraz nowe warunki traktatowe, uciążliwe i upokarzające, które oznaczały zwycięstwo „cywilizacji" i zdeptanie opornych. Ale rezultaty takiego „zwycięstwa" z konieczności trzeba było utrzymywać postrachem i siłą zbrojną, a to prowadziło w dalszym ciągu do utrzymania załóg wojskowych w portach chińskich i do wykreślania „sfery wpływów", t. j. do przygotowywania rozbioru.

Od wspólnej interwencji w 1895 r. Rosja, Niemcy i Francja jawnie zmierzały w tym kierunku. Przeciwstawiała się ich zamiarom Anglja, gdyż chodziło jej o całość rynku chińskiego, który musiałby się skurczyć, gdyby rozbiór doszedł do skutku. Ale w gruncie rzeczy gabinet londyński, jakkolwiek przeciwny rozbiorowi, liczył się z nim jako prawdopodobną koniecznością, i w pewnej mierze dostosowywał do niej swą własną politykę. Nie inne miało znaczenie ogłoszenie doliny Jang-Tse-Kiangu za sferę wpływu angielskiego. Dolinę tę pragnęła w każdym razie Anglja zarezerwować dla siebie, gdyby inne obszary państwa bogdychanów wpadły w obce ręce.

Skoro do obcych ludów stale i konsekwentnie stosuje się metodę przemocy i wyzysku, naturalnym jej finałem musi być zabór lub rozbiór. Uciskany i grabiony lud przejmuje się nienawiścią do ciemiężców i stawia im opór, na jaki umie się zdobyć. Za karę podlega nowym, cięższ. jeszcze, represjom i ograniczeniom, które oczywiście zasiewają w jego duszy nowe nasiona nienawiści i buntu. Ujarzmiciele chcą się przeciw temu zabezpieczyć i coraz bardziej krępują wolność ujarzmionych, a dla siebie wynajdują nowe przywileje. To błędne koło prowadzi do podboju, do zaboru, a jeżeli zaborców jest paru — do rozbioru.

Przed taką ewentualnością stanęły i Chiny na schyłku zeszłego wieku. Atoli skutkiem wojny rosyjsko - japońskiej, a następnie światowej, sytuacja międzynarodowa uległa tak głębokim zmianom, że pokojowy i zgodny rozbiór Chin nie wydaje się dzisiaj możliwym. Wróciły do nich nawet już utracone posterunki morskie Kiaoczau i Wej-hei-wej, a o nowe tego rodzaju zdobycze nikt się nie pokusił. Zresztą konferencja waszyngtońska zamknęła do nich drogę.

Tem dziwniej wyglądają obecne projekty uspokojenia Chin. Nie idą one tak daleko, jak wypróbowane metody z przed lat dwudziestu sześciu, lecz są oparte na tej samej zasadzie. Chodzi jak dawniej o złamanie buntu chińskiego, o kary i odszkodowania. Jeżeli jednak egzekucje i represje ówczesne mogły sterroryzować chińczyków na lat kilkanaście, to dzisiejsze nie wystarczą nawet na kilka miesięcy. Mogą one wywołać tylko nowe rozdrażnienie wśród ludu chińskiego i utrwalić w nim przekonanie, że Europa uważa go za niewolnika i odpowiednio z nim zamierza postępować. Bunt zatem nie ustanie, a wszelkie okupacje i zbiorowe kontrybucje są bardzo utrudnione. Jedynem lekarstwem na chroniczny bunt bywało według starych metod jawne i formalne ujarzmienie, co w danych warunkach musiałoby oznaczać rozbiór, a ten właśnie nie jest dzisiaj sprawą realną.

Ze złej drogi, która do niego prowadzi, należy zejść natychmiast, gdyż dalsze posuwanie się po niej może tylko wywołać trudniejsze i niebezpieczniejsze komplikacje, a do owego kresu nie doprowadzi. Skoro się chce zawrzeć traktaty z żółtym ludem, nie należy go upokarzać i deptać, wymierzać mu „kary" i obchodzić się z nim jak z niewolnikiem. To co się dzieje dzisiaj jest gorzkim owocem metody, stosowanej przez „cywilizację" w ciągu ostatnich lat kilkudziesięciu.

Trzeba z nią stanowczo skończyć, o ile się chce nie mieć już do czynienia z jej skutkami.

J. Mazurski.

Wiadomości ekonomiczne

—o—

SUBSKRYPCJA AMERYKAŃSKIEJ POŻYCZKI DLA JUGOSŁAWJI JUŻ OGŁOSZONA.

Firma bankowa Blair i S-ka ogłosiła w czwartek subskrypcję na 30 miljonów dolarów pożyczki dla Jugosławji. Pożyczka oprocentowana będzie w wysokości 7 i pół proc.

POLSKA NA PIERWSZEM MIEJSCU WŚRÓD IMPORTERÓW PRODUKTÓW NAFTOWYCH DO CZECHOSŁOWACJI.

Jak donosi „Tribuna" import produktów naftowych do Czechosłowacji osiągnął w 1926 roku 2,467.942 q., wartości 332,766,000 k. c. W stosunku do 1925 r. import ten zwiększył się o 20 proc. Na pierwszem miejscu wśród importerów produktów naftowych stoi Polska za nią idą: sowiety, Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, Rumunja i t. d.

„VICKERS ELEKTRIC CO" DOSTAWCĄ SOWIETÓW.

Rada komisarzy zatwierdziła umowę między „Vickers Electric Co" i towarzystwem maszynowem w Leningradzie, w sprawie dostaw przez Vickersa turbin okrętowych. Zgodnie z umową Vickers otrzyma pakiet akcji wspomnianego towarzystwa sowieckiego.

Podróż podniebna „Orlątka"

Sarkofag księcia Reichstad tu, znajdujący się w Wiedniu.

„Orlątko" ma szlakiem orłów przeszybować po przestworzach!... Ma na skrzydłach samolotu wznieść się ze sarkofagu w krypcie klasztoru księży Kapucynów w Wiedniu i odbyć powietrzną podróż do Paryża, by spocząć u boku ojca niemal w sto lat po swej śmierci dostać się na ziemię francuską, do której tak za życie tęsknił...

Niewykupione weksle powodują eksmisję lokatora

Doniosły, i będący precedensem na przyszłość, wyrok zapadł w sądzie w sprawie o eksmisję.

Właściciel domu p. Rogoziński zaskarżył do sądu okręgowego lokatora swego Adlera o eksmisję, gdyż ten ostatni zapłacił komorne wekslami, których następnie nie wykupił.

Rzecznik pozwanego dowodził, że z chwilą wręczenia właścicielowi domu weksli należność za komorne przestała istnieć i nastąpiło odnowienie zobowiązania wobec czego nie można wziąć pod uwagę terminu od czasu, gdy powstała należność za komorne, lecz od dnia zaprotestowania weksli.

Sąd był innego zdania i nakazał eksmisję.

Obecnie sprawa rozpatrywana była w sądzie apelacyjnym warszawskim, który wyrok sądu okręgowego zatwierdził. (b)

Miejski Kinematograf Oświatowy
Wodny Rynek (róg Rokicińskiej)
Dojazd tramwajami 6 i 10
Od wtorku, d 5 kwietnia, do niedzieli dn. 10 kwietnia 1927 r. włącznie
DLA DOROSŁYCH:
Dramat w 9 ciu aktach
J'ACCUSE
Oskarżam..
DLA MŁODZIEŻY
Błyskawica (Rin-Tin-Tin IIgi)
Dramat w 8-miu częściach. W roli głównej znany aktor kinowy wilczur RIN-TIN-TIN.
W poczekalniach kina codziennie do godz. 22 audycje radjofoniczne.

Łodzianie
I Łodzianki
POSPIESZA do „Reduty", aby
POZNAC w Swięta SPOWIEDZ
Harolda Lloyd'a

Kupon ulgowy
„Głosu Polskiego"
do kinoteatru „ODEON"
Ważny n adzień 11 kwietnia 1927
W programie obraz:
„Czy powinniśmy milczeć?"
Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów, ważnych na wszystkie miejsca i seanse po zł. 1.50

WESOŁYCH ŚWIĄT
użyją Ci, którzy odwiedzą najbardziej ulubiony kinoteatr LUNA, gdyż ujrzą niezrównanych komików
Pat i Patachon
w swej pierwszej wielkiej artystycznej kreacji, w filmie podług rozgłośnej powieści Cervantesa
DON KISZOT

LUNA
BEN-HUR
Celem udostępnienia najszerszym warstwom obejrzenia tego niebywałego arcydzieła
Tylko oryginalny film w „LUNIE". wszystkie miejsca po zł. 1.-- i 2.--
Bilety ulgowe zł. 1.--
Każdy kupujący bilet otrzymuje bezpłatnie próbne mydło „Lawender Soap 124".

Min. Składkowski
odłożył swój wyjazd do Francji

Nasz warsz. koresp. telefonuje:

W dniu wczorajszym w paru pismach warszawskich ukazała się wiadomość, że minister spraw wewnętrznych gen. Składkowski wyjeżdża w niedzielę na dłuższy urlop do Francji. Jak dowiadujemy się, minister spraw wewnętrznych w ostatniej chwili w związku z całym szeregiem spraw aktualnych wyjazd swój odłożył.

Dymisja urzędników
za wymuszanie składek na cele polityczne

Nasz warsz. koresp. telefonuje:

Przed niedawnym czasem donosiliśmy o okólniku obozu wielkiej Polski na obwód tarnopolski, podpisany przez trzech urzędników ministerstwa oświecenia. Dowiadujemy się, że podpisani na okólniku zostali przeniesieni w stan nieczynny za udział w wymuszaniu składek na cele polityczne.

Dalcroze
przyjeżdża do Polski

WARSZAWA, 9 kwietnia. (Pat) Dnia 9 b. m. o godz. 6-ej wiecz. odbyło się w ministerstwie W. R. i O. P. posiedzenie komitetu organizacyjnego w sprawie przyjęcia Emila Jacques Dalcroze'a w Polsce.

Po dyskusji jednomyślnie postanowiono zaprosić twórcę metody rytmiki do Warszawy.

Ceny w Zakopanem
Lichwa mieszkaniowa będzie ukrócona

ZAKOPANE, 9 marca. (Pat.) — Komisarz urzędu uzdrowiska Zakopane ustanowił cennik mieszkań sezonowych, który obowiązywać będzie na r. b. Tytułem czynszu za jeden pokój umeblowany za cały sezon letni, t. j. 4 miesiące pobierać wolno od 125 — 225 zł., zależnie od położenia i urządzenia domu. Za kuchnię i werandę oszkloną pobierać wolno połowę czynszu za pokój. Zarządzenie zaznacza, że przekroczenie tych cen karane będzie w myśl ustawy o lichwie.

Elektryfikacja kolei austrjackich

Elektryfikacja kolei austrjackich postępuje szybko naprzód. Na początku roku przyszłego ukończone zostaną prace około elektryfikacji linji kolejowych Innsbruck - Salzburg i Innsbruck - Brenner, tak że w ten sposób pierwszy etap austrjackiego planu elektryfikacyjnego będzie zrealizowany. Zdaje się jednak, że do dalszej elektryfikacji austrjackich kolei żelaznych narazie nie dojdzie, gdyż doświadczenia, nabyte dotychczas na tem polu, sprawiły, iż ilość przeciwników elektryfikacji kolei w Austrji w wysokim stopniu się zwiększyła. Przeciwnicy elektryfikacji wskazują przedewszystkiem na to, że koleje elektryczne nie są tak ekonomiczne jak się pierwotnie przypuszczało. Ponieważ z drugiej strony i kapitał międzynarodowy naskutek nieprzychylnej opinji mr. Elwortha zajął wobec planu dalszej elektryfikacji kolei austrjackich stanowisko conajmniej obojętne, jest rzeczą bardzo wątpliwą, by plan elektryfikacji linji kolejowej Wiedeń-Salzburg miał być w przewidzianym terminie zrealizowany.

Cło gdańskie na tytoń

W związku z przygotowaniami do zaprowadzenia w w. m. Gdańsku monopolu tytoniowego, senat gdański wydał rozporządzenie, nakładające wysokie opłaty monopolowe na wyroby tytoniowe, sprowadzane przez osoby prywatne z zagranicy.

W stosunku do Polski pozostają nadal w mocy obowiązujące obecnie postanowienia.

Kongres sportowy w Warszawie
Otwarcie w obecności p. prezydenta Rzplitej

WARSZAWA, 9 kwietnia. — (PAT). Dziś o godz. 10,45 w sali towarzystwa wioślarskiego odbyło się uroczyste otwarcie ogólnopolskiego kongresu sportowego. Na otwarciu obecni byli p. wicepremjer Bartel, minister spraw wewnętrznych Składkowski i in. oraz delegaci klubów i towarzystw sportowych. Konferes zagaił dyrektor państwowego urzędu wychowania fizycznego ppłk. szt. generalnego Ulrych. Po ukonstytuowaniu się prezydjum honorowego, którego przewodniczącym wybrano jednogłośnie posła Osieckiego przerwano posiedzenie celem powitania przybyłego o godz. 11.45 p. prezydenta Rzeczypospolitej.

Wygłaszając przemówienie powitalne p. poseł Osiecki powiedział m. in.:

„Panie prezydencie, panie wicepremjerze, panie ministrze!

Dziękuję bardzo serdecznie w imieniu kongresu za łaskawe przybycie na kongres, w czem widzę dowód wysokiego zainteresowania się państwa rozwojem wychowania fizycznego. Śmiem p. prezydenta zapewnić o intencjach naszego kongresu, których najlepszy wyraz zawiera się w uchwale pierwszego kongresu z przed 4 lat, a stwierdza ona, że sport polski pracuje i pracować będzie nadal dla potęgi państwa i dla szczęścia społeczności.

Poczem p. wicemarszałek Osiecki wzniół okrzyk na cześć p. prezydenta Rzeczypospolitej.

Nastąpiły przemówienia powitalne. Pierwszy zabrał głos imieniem rządu minister spraw wewnętrznych, gen. Składkowski.

Po tych przemówieniach p. prezydent Rzeczypospolitej opuścił kongres.

Kongres przystąpił do wysłuchania referatu dyrektora D. U. W. F. i P. W. płk. Ulrycha p. tyt. „Współpraca władz państwowych i społeczeństwa na polu wychowania fizycznego i sportu".

Drugim z kolei był referat płk. dr. Osmolskiego p. t. „Sport a rekord", oświetlający psychologiczną stronę sportu zawodniczego i społeczne znaczenie sportu.

Trzeci referat wygłosił prof. uniwersytetu poznańskiego dr. Piasecki o profesjonaliźmie w sporcie.

Po południu obradowały komisje.

Praca w niedziele jest wykluczona
Tylko drobni kupcy i rzemieślnicy stanowią wyjątek

WARSZAWA, 9 kwietnia (Pat.) W czasie od dnia 4 — 9 b. mies. włącznie odbyła się sesja komisji rzeczoznawców dla spraw mniejszości narodowych i województw wschodnich przy komitecie ekonomicznym rady ministrów. W sesji tej brał udział p. minister Wasilewski, p. mecenas Loewenherz i naczelnik wydziału narodowościowego M. S. Wewn. p. Suchenek - Suchecki jako sekretarz komisji.

Głównym tematem obrad komisji była sprawa czasu pracy w przemyśle i handlu.

Biorąc pod uwagę zarówno konieczność złagodzenia przepisów o zakazie pracy w niedzielę, ze względu na ludność żydowską, świętującą w soboty, a z drugiej strony wychodząc z założenia, że poszanowanie uczuć religijnych ludności chrześcijańskiej wykluczała takie załatwienie, któreby w to uczucie godziło, wreszcie uwzględniając, że prawa socjalne i postanowienia o czasie pracy oraz nieprzerwany odpoczynek ludności pracującej nie mogą doznać uszczupleń — komisja rzeczoznawców, na podstawie zarówno obecnych jak i dawniejszych swoich prac, ustaliła szereg tez. W myśl tych tez **praca sił najemnych w niedzielę wogóle jest wykluczona. Ułatwienia mają być przyznane tylko drobnym kupcom i rzemieślnikom bez różnicy wyznania na przeciąg paru godzin, i to nie w czasie, kiedy się odbywają nabożeństwa.**

Komisja przesyła te tezy do prezydjum rady ministrów.

Następnie komisja zajmowała się sprawą zwołania w ciągu maja w Warszawie ankiety w sprawie administracji trzech województw południowo - wschodnich.

Ponadto komisja zapoznała się z ostatniemi zarządzeniami władz z dziedziny zaspokojenia potrzeb gospodarczych i kulturalnych mniejszości narodowych, specjalnie uwzględniając sprawę szkolnictwa ukraińskiego i białoruskiego.

Sensacyjna kradzież skrzypiec

Barcewicz i jego uczeń Aleksander Koltun.

Fotografja nasza została zrobiona w krótkim czasie po kradzieży drogocennych skrzypiec, które mistrz postradał w gmachu konserwatorjum, a które były oszacowane na kilkaset tysięcy.

Nasza flota

Grupa marynarzy na polskim okręcie wojennym

Czy główka blond, czy czarna

SHAMPOO ELIDA

pielęgnuje ją najlepiej: włosy stają się miękkie i jedwabiste!

Elektryfikacja Bukaresztu

Władze municypalne Bukaresztu prowadzą pertraktacje z towarzystwem elektrycznym Brown Bovery w sprawie wykonania szeregu kapitalnych robót, mających na celu elektryfikację stolicy Rumunji.

Modernizacja przemysłu
w Małopolsce

W ubiegłym kwartale zwiększyła się poważnie ilość podań o przyznawanie ceł zniżkowych przy sprowadzeniu z zagranicy maszyn i aparatów służących do usprawnienia i zmechanizowania urządzeń fabrycznych w Małopolsce. Import ten jest w związku z racjonalizowaniem produkcji w szczególności browarów, fabryk czekolady, przemysłu graficznego, papierowego, cementowego i t. d.

Krakowska izba przemysłowo - handlowa usilnie popiera te zamierzenia reorganizacyjne małopolskiego przemysłu, świadczące o zrozumieniu konieczności modernizacji prasy w naszej wytwórczości.

Wywóz nafty do Czech

Jak donosi „Tribuna" import produktów naftowych do Czechosłowacji osiągnął w 1926 roku 2,467.942 q. wartości 332.766.000 k. c. W stosunku do 1925 r. import ten zwiększył się o 20 proc. Na pierwszem miejscu wśród importerów produktów naftowych stoi Polska, za nią idą: Sowiety, Stany Zjednoczone Ameryki Półn. Rumunja i t. d.

ANGIELSKA HERBATA SIBUNION
1977—9

TAPETY KRAJOWE i ZAGRANICZNE
w WIELKIM WYBORZE
po cenach najniższych
POLECA
W. GOSTYŃSKI
PIOTRKOWSKA 69 FRONT I PIĘTRO
PIOTRKOWSKA 69. PIOTRKOWSKA 69.
TEL. № 42—30.

Biedni, biedni miljonerzy...

Pod modrem niebem uśmiechniętej Riviery Krezusi dźwigają Krzyż Pański swego bogactwa

Sprzysiężeni lekarze uczynili wszystko, aby przyjeżdżających na wywczasy nieznacznie przekształcić w pacjentów

(Specjalna służba korespondencyjna „Głosu Polskiego")

Viareggio, w marcu.

Londyński Rotszyld, król Szwecji, Castiglioni, Dolly Sisters, arcyksiążę Maksymiljan, książę Westminster, pani Benesz z Wiednia, pan Rachmann z Nowego Jorku, Wiednia, Łodzi, czy Berlina, król Danji — było widocznie nieodzowne, abym ja również siedział obok nich w Cannes. Po upływie czterech tygodni uciekłem stamtąd, mając wrażenie, że jeszcze trochę, a będę musiał zostać tajnym agentem Lenina. Więc pojechałem na łono natury, na liguryjskie wybrzeże.

SZATAŃSKI WYNALAZEK.

Dopiero z perspektywy znalazłem rozwiązanie: Cannes, stolica francuskiej Riviery, jest niewątpliwie wynalazkiem francuskich lekarzy nerwów i żołądka celem schwytania i zatrzymania najdroższej klijenteli świata. Amerykański i europejski miljoner (i jego pasożyty) zostaje tutaj bardzo wyrafinowaną i wszechstronną metodą przekształcony w pacjenta. Metoda musi być chyba, aby gość w żaden sposób nie zorjentował się, że staje się pacjentem. Przyjeżdża przecież, „aby wypocząć", w prospektach czyta o wiosennem słońcu na lazurowem wybrzeżu, o marcowym krajobrazie w kraju kwitnących ogrodów, o rozkoszach morskiej kąpieli, o promiennych wschodach słońca etc. etc. O tem mówią prospekty. A w rzeczywistości dzień, czy raczej noc gościa z Cannes ma przebieg następujący:

PAŃSTWO JESZCZE ŚPIĄ!

Z samego rana, a więc około godziny 11-ej, kroczy się bez szmeru po wyłożonych dywanami kurytarzach olbrzymiego hotelu. Na większości drzwi wisi karteczka: „Ne frappez pas!" Na miłość boską, nie pukajcie! Lub też: „Frappez chambre 567!" Tam mianowicie mieszka przywieziona służąca, lub lokaj.

O 12-ej w południe poczta wciąż jeszcze leży przed drzwiami śpiących. Wreszcie, między w pół do drugiej a drugą (słońce tymczasem już w pewnym stopniu wzeszło), pan i pani zjawiają się w wielkiej sali jadalnej. Ona jeszcze wygląda zadąsana, bowiem nie zdążyła się wyspać, on symuluje wesołość, aby uniknąć przykrego pytania: — Mocno pan krwawił wczoraj w kasynie?

SAKSOFON DO ŚNIADANIA.

Zamiast odpowiadać na takie pytania, woli się krzywić w uśmiechu od śniadania do obiadu. To śniadanie możeby pokrzepiło wycieńczonych biedaków, gdyby ordynujący lekarze nie rzucali tym szukającym wypoczynku ludziom, już od rana w uszy dwuch wielkich orkiestr. Saksofon do śniadania na podrażniony żołądek — biedny Rotszyld, biedny Rachmann, biedne Dolly Sisters. Zresztą sala jest przepełniona ludźmi i zgiełkiem, zagłuszającym nawet jazzband. Uszy pracują niezmordowanie, ponad siły.

DOM PRZY SZOSIE.

Co robić po śniadaniu? Spać? Można, ale wynajęło się oczywiście pokoje na południe, na brzeg morski, a właśnie wzdłuż wybrzeża — zręcznie to lekarze wymyślili — prowadzi szosa automobilowa. Wszystkie Rollsroyce'y, Hispanosuisse'y, Mercedes'y i Renaults'y z całego świata zdają się tędy przejeżdżać, z Cannes do Monte, z Beaulieu do Cannes, z St. Rafael do Nicei, z Nicei do Cannes. Wielogłosowe trąbienie, brzęczenie, gwizdanie i ryczenie bije w słoneczne okna i balkony — biedna ofiara sprzysiężonych lekarzy podnosi się po kilku daremnych próbach zaśnięcia i... zaczyna włóczyć się po eleganckich sklepach jubilerskich, krawieckich, perfumeryjnych.

FLASZKA CHANELU.

W jednem z okien wystawowych na Croisette, największej promenadzie, widziałem wielką flaszkę, djabli wiedzą dlaczego, ulubionych obecnie perfum, stojącą samotnie na jedwabnem pudełku.

— Jak sądzisz, ile kosztuje ta butelka Chanelu? — zapytał mój przyjaciel. Dałem głupią, drobnomieszczańską odpowiedź. Przyjaciel wszedł ze mną do sklepu. Pięknie oszlifowana butelka, zawierająca trzy czwarte litra pachnącej wody, kosztowała—przysięgam, że nie kłamię! — pięć tysięcy franków. Po tych sklepach Wortha, Pathou, Redferna i Chanela włóczą się wymęczone kobiety, a mężczyźni drepcą za niemi. To jest popołudniowy wypoczynek.

PIERWSZA ZMIANA — DO PRACY.

Następnie rozpoczyna się albo five w pierwszorzędnym hotelu,— znowu muzyka dla wnętrzności,— ale ludzie przystępują do pracy: idą do kasyna.

Styczeń w spokojnej wiosce Beaulieu, lub w przekwitłej kokietce, Nicei, jest popularnem przedstawieniem popołudniowem Riviery; wielkie galowe przedstawienie odbywa się w marcu w w Cannes. Tutaj w sali gry w Cannes niema stone'ów 5—, lub 10-frankowych, jak na ludowej zabawie w Monte Carlo. Tutaj baccarat przy wszystkich stołach odrazu się podnosi do dwuch — trzech tysięcy franków, a przy dramatycznych stołach w bocznej sali piętrzą się fioletowe czworokątne żetony 10.000-frankowe. Przegrane w wysokości pół miljona są zjawiskiem codziennem, a stutysięczne uśmiechy fortuny nie robią na widzach najmniejszego wrażenia. Dolly Sisters mają co wieczór takie drobne zmartwienia i radości.

CHARLESTON KOLACYJNY.

O godzinie 8-ej wieczorem sala gry pustoszeje. Wtedy okna w hotelach napełniają się światłem. Goście zmieniają garderobę. Kolacja zaczyna się o 9-ej, 10-ej, lub 11-ej. Ponieważ, zgodnie z życzeniem sprzysiężonych, dopiero o 4-ej, 5-ej lub 6-ej wychodzi się chwiejnym krokiem z sali gry, wskazana jest późniejsza kolacja. I tym razem zgrzytają dwie męczące orkiestry. Wieczorem sytuację zaostrzają tancerze, którzy z podziwu godnem samozaparciem wloką w tańcu po sali najstarsze, najtłuściejsze i najbardziej ubrylantowane podwiki. (Lekarze chorób żołądkowych wiedzą, co robią!) Między rybą i pieczenią, owocami i kawą — podrygi. Ludzie, którzy sugestji sprzysiężonych lekarzy jeszcze nie ulegli, chcieliby gdzieś zjeść kolację bez kurczów saksofonowych. Ale to trudna sprawa. Rotszyld i Rachman jadają wieczorem tylko w „Ambassadeurs".

SZNYCEL Z MURZYNKĄ.

Ta restauracja posiada dwie zalety, niesamowicie wykombinowane przez lekarzy. Znajduje się w kasynie, tuż obok sali gry, a potrawy są przeplatane bez przerwy artystycznemi produkcjami. Spożywa się sznycel, podczas gdy pośrodku sali banda murzyńska w adamowych strojach ryczy i wymachuje nogami. Mięso do mięsa działa napewno źle; murzynki są ładne, sznycel jest ładny, ale sznycel z murzynkami niszczy normalne trawienie. Nawet sióstr Dolly nie chciałbym oglądać, rozbierając smakowitego kurczaka. Tutaj sprzysiężeni lekarze tak wszystko urządzili, aby zniweczyć naturalne skupienie człowieka konsumującego. W tym celu, by zepsuć żołądki kobietom, urządzono w przerwach między potrawami pokazy modeli paryskich krawców. Biedne krezuski tylko półgębkiem łykały szparagi. Oko wlepione jest w Wortha i Pathou. Wieloletnie katary żołądka powstały z tego wyścigu podniet.

ZAZDROŚĆ KLASY „WYDZIEDZICZONEJ".

Choroby żółci mają swe źródło w rodzącej się tutaj zazdrości. Jeśli londyński Rotszyld pośrodku promieniejącej sali zasiada przy zasypanym kwiatami stole w towarzystwie swych 60 gości, podczas gdy Castiglioni musi się zadowolić stolikiem Kopciuszka na 4 osoby, to rodzi się żrące uczucie zazdrości klasy nieomal wydziedziczonej. Wzruszająca jest naprawdę powojenna skromność domów panujących. Nędzny stoliczek biednego króla Szwecji znika zupełnie obok pańskiej zastawy Rotszylda. Król Danji, ze zredukowanymi niedawno poborami, siedzi całkiem opuszczony pod ścianą. Ale nawet te wieczory, będące niezrównanemi wystawami jubilerskiemi, — im amerykanka starsza, tem obficiej obładowana jest szmaragdami, brylantami i perłami, — zawierały kwadrans niezapomnianej radości. Mianowicie, gdy pod koniec sjesty na morzu, tuż za oknami kasyna, spalono cudne ognie bengalskie, gdy światła gasną i po szybach spływa złoto i srebro, wówczas nawet stetryczali finansiści stają się małemi dziećmi i jednogłośne „Ach!" zachwytu wyrywa się z tych zwykle ponurych dusz...

O północy świat kapitalistyczny przelewa się do sal gry.

MESSIEURES, FAITES VOS JEUX!

Od chwili, gdy się przestępuje próg sali baccaratowej, kobiety stają się bezpłciowemi istotami, jedynie graczkami i zaczynają być pomimo cudownych strojów i obnażonych po uda pleców, dla mężczyzn tylko partnerkami do baca. Ponieważ mężczyźni widzą w tym lokalu tylko karty, więc nawet Dolly Sisters, owe modne tancerki z Paryża, mogą tu być. I są też, ale nikt ich nie widzi. Biada im, gdyby je zobaczył jakiś agent teatralny. Te siostry, cieszące się dzisiaj w Paryżu legendarną wprost popularnością, są, zbliska widziane, dwiema małemi, brzydkiemi żydówkami węgierskiemi w wieku od 36 do 40 lat. Trudno sobie wyobrazić większy tryumf budapeszteńskiej energji.

Kilka jaskrawych kokot włóczy się po oświetlonych salach, ale nikt się o nie nie troszczy; gdy amsterdamski finansista ma przed sobą stos fioletowych żetonów, to chętnie rzuca biednej żebraczce banknot tysiącfrankowy, ponieważ przy wielkiem „uderzeniu" stała akurat za jego fotelem.

NIE OPŁACI SIĘ BYĆ KOBIETĄ

Najpiękniejsza kobieta na sali, wysmukła, czarna, o cerze, jak emalja, błyszczących oczach, łagodnych rzęsach, szlachetnych, wąskich rękach jest kierowniczką zakładów krawieckich Pathou, która co wieczór musi spacerować po tych salach w zachwycających strojach. Jest ona naprawdę godna zobaczenia. Jej waska twarzyczka jest pełna cichej pogardy.

— Nie opłaci się być tutaj kobietą — oświadczyła, wskazując na opętanych przez demona gry.

Ale lekarze żołądkowi i nerwowi są od wczesnego ranka na nogach. Uśmiechają się szatańsko wchodząc codziennie punktualnie do hall'ów hotelowych. Wszystko funkcjonuje bez zarzutu...

Stefan G-ski.

Ziazd delegatów akademickich kół prawniczych

Delegaci zjazdu warszawskiego z ustępującym prezesem p. Rakowskim w pośrodku. Nowy prezes związku p. Żółtowski w drugim rzędzie na tle drzewa.

W tych dniach obradował w Warszawie zjazd „Akademickiego związku kół prawniczych i ekonomicznych", w którym wzięli udział delegaci pięciu środowisk akademickich, a mianowicie Krakowa, Lwowa, Wilna, Poznania i Warszawy.

Z warszawskich wyższych uczelni reprezentowane były: Uniwersytet, Szkoła nauk politycznych, Wolna wszechnica polska i Wyższa szkoła handlowa.

Z ważniejszych uchwał zjazdu wymienić należy memorjał, jaki wystosowano do ministerjum oświecenia w sprawie przywrócenia powakacyjnego terminu egzaminów na wydziale prawnym.

Ilustracja nasza przedstawia uczestników zjazdu, na dziedzińcu uniwersyteckim.

6222—1

Dział urzędowy Ł. Z. O. P. N.

Komunikat Wydziału Gier i Dyscypliny Nr. 4

Zezwala się K. S. T. U. R. w Zgierzu na rozegranie zawodów towarzyskich w piłkę nożną z K. S. T. U. R. w Ozorkowie w dniu 10 kwietnia b. r. o godz. 3 po poł.

Walne zebranie Zw. P. N. S. P.

W niedzielę, dnia 10 kwietnia r. b., o godzinie 4-ej popołudniu w pierwszym a o godzinie 5-ej w drugim terminie, odbędzie się walne zebranie członków „Ogniska" zw. P. N. S. P., ul. Andrzeja Nr. 4.

Kupon ulgowy „Głosu Polskiego" do kinoteatru „APOLLO"

Ważny na dzień 11 kwietnia 1927

W programie obraz:

„Kaukaski Partyzant"

Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów, ważnych na wszystkie miejsca i seanse po gr. 75.

Dlaczego Świętochowski

i dlaczego głosowałem za Berentem?

Wywiad z członkiem komitetu nagrody literackiej m. Łodzi prof. Zygmuntem Lorentzem

W związku z poruszeniem, jakie w naszem społeczeństwie wywołało przyznanie nagrody literackiej miasta Łodzi Aleksandrowi Świętochowskiemu, zwróciliśmy się do członka komitetu nagrody prof. Lorentza z prośbą o udzielenie wywiadu.

— Z ubolewaniem stwierdzam, — powiedział prof. Lorentz na wstępie, że prasa zainteresowała się tą sprawą dopiero post factum Ale to nie zmniejsza mej skwapliwości; jako członek komitetu z ramienia rady miejskiej, uważałem się za męża zaufania szerokich sfer łodzian, czytających książki i pozostających w pewnym stosunku do literatury. Z miłego obowiązku odpowiem na pytania, na które będę mógł odpowiedzieć bez naruszenia regulaminu komitetu.

— Co pan sądzi o składzie komitetu?

— Czterech profesorów uniwersytetu, trzech literatów, jeden miejscowy dziennikarz, kurator okręgu szkolnego, dwóch ojców miasta i jeden zwykły śmiertelnik — to chyba skład nienajgorszy.

— Ale napłynęły pono protesty pewnych zrzeszeń literackich, pominiętych w statucie?

— Istotnie. Jestem przekonany, iż nie było w tem pominięciu złej woli. Niemniej protesty są słuszne i najpewniej czynniki kompetentne poczynią w statucie odpowiednie zmiany. Przecież to za rok znów Łódź szukać będzie laureata.

— Czy bardzo ekscentrycznie zgłaszano kandydatury?

— Nie. Bardzo szybko dyskusja doprowadziła do kilku tylko możliwości.

— A jakie nazwiska wchodziły w grę?

— Tu muszę zamilknąć.

— Czy prawdą jest, że dyskusja skupiła się na osobach Świętochowskiego i Berenta?

— O tem pisały już dzienniki. Nie widzę powodu, dla którego miałbym zaprzeczać prawdzie.

— Co pan sądzi o kandydaturach?

— Że były — przeciwstawne. Pod każdym względem. Najwspanialszy organ namysłu z epoki przeobrażeń, który dzisiaj jest przedmiotem badań historycznych — i skupiony w sobie samotnik, który demaskował złudzenia, naiwność i narkotzę, a teraz jest żywy i jeżeli nie powołują się na niego młodzi, to dlatego, że z niego „ściągają". Twórca t. zw. doktryny postępowej w zatęchłej Polsce niewolniczej— i preparator naiwności tej doktryny. Ahistoryczny i apolityczny pisarz w stylu europejskim— i nieskalany słowem niepotrzebnem artysta z wielką intuicją historyczną i polityczną. Zasługa wielka, wspaniała, zupełnie skończona, muzealna, — i wartość współczesna, potrzebna żyjącemu pokoleniu polaków ze względu na swą treść ideologiczną i wyraz artystyczny.

— Po której stronie stanął pan przy głosowaniu?

— Głosowałem za przyznaniem pierwszej nagrody literackiej Łodzi Berentowi. Z różnych względów. Jestem młody; moje pokolenie niczego nie zawdzięcza Świętochowskiemu. Jestem pedagogiem; biegam oczami po niebie zachmurzonem i szukam dla młodszych od siebie mężów jasnowidzących, aby moc plemienną polakom najmłodszym śpiewali głosem mocnym. Jestem łodzianinem; nawołując łodzian do wnikania w głąb życia wielkomiejskiego, kłębowiska wartości kulturalnych miasta, procesów społecznych i sposobów organizacyjnych, — chciałem przyczynić się do pchnięcia ich ku pięknemu źródłu prawdy surowej o mieście, ku berentowym opowieściom o przeszłości miasta, o złudzeniach przy machinie, o miljonie błędnych dróg miejskich, o nowoczesnej myśli państwowej, która z bruku miejskiego wyrasta...

— A czem pan tłumaczy sobie fakt, że tego kandydata przegłosowano?

— Ano — długoby mówić. Jeszcze wciąż gnębi nas niechęć do „sortowania" i rozjaśnia (piękna to rzecz!) wspomnienie wdzięczności z lat niewoli. Pomimo wszystko, niejeden woli patrzeć na „wczoraj" niźli na „jutro". Jest w tem i powaga, i racja, i tragizm, i trochę smutku, i trochę słabości. Zresztą— zwykły ja jestem śmiertelnik...

— A co pan powie o plotkach na temat „polityki"?

— Tu wynurzenia moje byłyby bezcelowe. Przecież tylko ja jeden byłem „człowiekiem nieznanym". Każdy obywatel może sobie o tej sprawie zdanie wyrobić. Oczywiście wtedy, gdy interesował się wartością intelektualna i moralną, członków komitetu. Ja osobiście w sobie nie dostrzegłem rozdygotania politycznego i nikogo o takie (sit venia verbo) paskudztwo nie posądzam.

— Więc nie twierdzi pan, że decyzja komitetu jest „skandalem"?

— Nie. Decyzja jest poważna. Inna sprawa, że jest znamienna. Ale trudno. W Łodzi są przecież ludzie dnia wczorajszego. Decyzja komitetu jest zwróconem do czcigodnego laureata wzruszającem, choć beztreściwem słowem tych ludzi, polaków i żydów, postępowców i zachowawców różnego pokroju, słowem hołdu, które brzmi mniejwięcej tak: **morituri te salutant...**

J.

Ostatnie Nowości „Bibljoteki Groszowej"
Warszawa, Moniuszki 11.

M. Wielopolska — „Kryjaki"
A. Dygasiński — „As"
K. Dickens — „Dwa miasta" z ilustracjami, przekład H. Jel.
T. Dostojewski — „Gracz", „Skrzywdzeni i poniżeni", przekład W. Broniewskiego.
E. Hoffman — „Opowieści", przekł. J. Kramsztyka.

Cena tom **95 groszy.** W prenumeracie, za kwartał 15 t., łącznie z dwutygodniowym „Magazynem" i innemi dodatkami **zł. 9 gr. 95.** 959—3

Pracownia Sukien i Okryć
A. Maszkowskiej
Piotrkowska 117 tel. 30-03
wykonywa podług ostatnich modeli
BLUZKI
SUKNIE
KOSTJUMY
PALTA

NIE SPRZENIEWIERZYLIŚMY SIĘ!
i tym razem
I jak ROK ROCZNIE w „**Reducie**", ukaże się
HAROLD LLOYD
w 16-o aktowej SPOWIEDZI... swoich prac.

Wielka Wielkanocna sensacja!
Don Kiszot z niezrównanymi komikami świata
PAT i PATACHON
w rolach głównych.

MIEJSKA GALERJA SZTUKI WŁODZI

Kupon ulgowy „Głosu Polskiego" do **Miejskiej Galerji Sztuki**
Ważny na dz. 11 kwietnia 1927
Kupon daje prawo do nabycia dwuch biletów w cenie po **80 gr.** od godz 10 rano do 11 wieczorem

Kupujcie na święta tylko Wina i Koniaki

TRADE MARK

PALESTYŃSKIE „Karmel"
Wino „Karmel" jest smaczne, naturalne i lepsze od najdroższych win zagranicznych. **ŻĄDAJCIE WSZĘDZIE.**
Zwracajcie uwagę na naszą markę ochronną: „we dwoje nieśli na drążku grono jagód winnych."

PREMJERY TEATRALNE

„Mściciel" St. Przybyszewskiego w Teatrze Miejskim

Przybyszewski przemówił.

Po szeregu lat milczenia, które zdawało się to epokowe nazwisko dla literatury polskiej, a może i światowej, pogrążać w obojętności tego „nowego świata", o którym w „Mścicielu" mówi wielki mistrz słowa i sceny, znów na deski teatralne weszło nowe dzieło autora „Złotego runa", „Dla szczęścia", „Śniegu" i tylu innych utworów, które, tłomaczone na wszystkie niemal języki, przeszły w tryumfalnym pochodzie przez całą kulę ziemską.

Pośród nazwisk przysięgłych dostawców rodzimej literatury scenicznej, — Krzywoszewskiego, Kiedrzyńskiego, Hertza, Kończyńskiego, Wroczyńskiego i wielu innych, — nowy utwór Przybyszewskiego winien być oceniany z niemniejszem zainteresowaniem, zaciekawieniem i szacunkiem, niż rzeczy sceniczne Żeromskiego, z których każda stanowiła i stanowić musiała wybitne wydarzenie literackie.

Obecne nasze pokolenie, dla którego autorzy i teatry wynajdują wciąż nowe dreszcze przeżyć uczuciowych, tak bardzo zbliżonych do tego, co dać może sztuka kinematograficzna, bądź nadscenki i kabarety, jeśliby chciały w programy swe wpleść takie, czy inne „zagadnienia społeczne", oraz obecni nasi bywalcy teatralni, z rzekomem znawstwem lubią powtarzać o przeżywaniu się pewnych kierunków literackich i z obojętnością traktować umieją tych, którzy tak niedawno jeszcze byli bożyszczami przepełnionych tłumami widowni i których talenty, wielkie i niespożyte, pozostawią trwałe, nieprzemijające karty w dziejach naszej kultury i naszego dorobku twórczego.

Za jednego z takich „byłych" wielkich swego czasu uważany jest śród „nowego świata" — Stanisław Przybyszewski. Ten sam Przybyszewski, którego nazwisko, otoczone legendami, przez sam dźwięk swój wywoływało niezdrowe zachwyty, którego wyklinano, jako demoralizatora, a więc tembardziej podnoszono zainteresow. się, nie tak twórczością jego, jak wszystkiem, co stanowiło najbardziej intymne jego sprawy; ten sam, o którego stoczyła się wielka batalja pomiędzy „starymi" i „młodymi", w której zabierali głos najbywitniejsi pisarze i publicyści z przed niespełna ćwierćwiecza, z Henrykiem Sienkiewiczem na czele; ten sam, którego twórczość odegrała przełomową rolę w literaturze polskiej i rozpoczęła nowy okres, którego ogniwami były dalsze przemiany, z których zrodziły się w zrozumiałym rozwoju nowe formy i nowe wartości artystyczne; ten wielki „szatanista", który w utworach swych rozpętać umiał w przeżyciach bohaterów najgłębiej ukryte siły żywiołowych, prymitywnych uczuć, z których konfliktów rodził się „taniec miłości i śmierci", również i w „Mścicielu" pozostał tem, czem był.

Utwory Przybyszewskiego, rozgrywają się nie na szerokiem tle społecznych, czy politycznych zawikłań, lecz śród ludzi, złączonych żelaznym uściskiem tego przeznaczenia i ofiary, wypływającej z protestu przeciwko temu, co stać się musi.

—

I „Mściciel", pomimo pozorów, iż, poza tańcem miłości i śmierci, odbywa się w nim walka potęg socjalnych pomiędzy ludźmi obcych sobie światów, pomiędzy ludźmi, tworzącymi wrogie obozy i w tych różnicach społecznych znajdujący ziarno tragicznych zawikłań, jest też tylko krzykiem rozpalonej żądzą krwi, która w ciężkich oparach nocy staje się groźnym żywiołem.

Szukanie w tym nowym utworze Przybyszewskiego nowych objawień twórczych, czy chęci postawienia przez autora i rozwiązania jakichś tez społecznych, mających odbicie w tafli lustrzanej współczesnego życia z jego zróżniczkowaniem na „świat stary" i „świat nowy" zarówno ze strony autora, jak i tych, którzy w „Mścicielu" pragnęli dojrzeć tego, czego w nim nie było.

Cała twórczość Przybyszewskiego postawiona jest na inny ton. To, co zaszło na świecie w okresie, dzielącym powstanie „Złotego runa", „Śniegu", czy innego z utworów Przybyszewskiego od zrodzenia się „Mściciela", jeśli idzie o pierwiastek społeczny, nie odegrało żadnej roli w tem, co decyduje o dziełach pisarza tego. I branie mu tego za złe byłoby zaprzeczeniem istoty twórcy i istoty materjału, z którego twórca ulepia swe dzieła.

Zmienili się ludzie, zmieniły się czasy, zmieniły się formy współżycia. Ale nie zaszła żadna zmiana w granicie, z którego wykuty jest człowiek w pierwotnej swej postaci — takim, jakim był przed tysiącem lat i jakim po dziś dzień pozostał — krew ludzka pozostała gorącą i czerwoną, a w miłości człowieczej czai się szaleństwo i zarzewie zbrodni.

W literaturze dramatycznej lat ostatnich „Mściciel" Przybyszewskiego zajmuje bodaj że pierwsze miejsce. Bo twórcze pióro autora-mistrza słowa, djalogu i instynktu scenicznego — dało maximum z tego, co dać mogło. „Mściciel" nie jest przytłumionem echem przeszłości — ma on w sobie tony żywe, wyraźne i dźwięczne, bowiem zawsze żywą i dźwięczną jest harfa serca ludzkiego i zawsze groźną w swym wyrazie jest tętnica żywiołem miłość ludzka. Elgs.

* * *

Teatr miejski wystawił dramat wielkiego tytana słowa polskiego bardzo starannie. Bardzo charakterystycznym jest fakt, że reżyser nastawił wszystkich artystów na deklamacyjny patos.

Nie wiem, czy zdecydował o tem szczególnie pojęty kult Przybyszewskiego, czy też poprostu linja najmniejszego oporu, t. j. obawa że z djalogu, tchnącego realizmem, grający nie potrafią się należycie wywiązać.

Jeśli ten drugi argument zdecydował, to trzeba przyznać, że znaleziono wyjście szczęśliwe. Artyści robili wrażenie idealnego, w najlepszem znaczeniu tego słowa, zespołu amatorskiego. Grali sercem, pełni młodzieńczego porywu i umiłowania piękna, zawartego w formie tego, co głosili. Dotyczy to szczególnie głównego bohatera, który w interpretacji p. Krasnowieckiego tchnął wprawdzie zbyt wielkim zachwytem dla „strupieszałej piękności", ale mimo to w „nowym świecie", zapełniającym widownię, zyskał sobie swą szczerością wiele sympatji. Niestety, nie można tego powiedzieć o p. Horeckiej, której patos był zdecydowaną histerją, potęgowaną jeszcze przez wadliwie krótki, nieopanowany oddech, tak, że silniejsze momenty miały przykry, astmatyczny posmak.

Po akcie drugim, przy otwartej kurtynie, zgotowano obecnemu na premjerze autorowi serdeczną owację. Była ona piękna swą bezpośredniością i prostotą, a silna zwięzłością.

Zastępca.

Wiadomości bieżące

Osobiste

Łodzianka Zofja Cukierówna, ukończyła wydział filozoficzny uniwersytetu warszawskiego z tytułem doktora filozofii.

Godziny handlu przedłużone
w okresie przedświątecznym

Komisarjat rządu na m. Łódź podaje do wiadomości, że w okresie przedświątecznym zostały t. zw. godziny handlu przedłużone, a mianowicie: w dniach 11, 12, 13 i 14 b. m. sklepy mogą być otwarte do godziny 21-ej, w dniu zaś 10-go kwietnia (niedziela) od godziny 13 do godziny 18-ej, a w dniu 16 b. m. do godziny 18-ej.

Pracodawcy nie chcą płacić
za nadetatową pracę przed świętami

W dniu wczorajszym, organizacje pracownicze zwróciły się do okręgowego inspektora pracy p. Wojtkiewicza, z interwencją w sprawie wynagrodzeń dla pracowników za godziny handlu w okresie przedświątecznym.

Według ustawy o czasie pracy w przemyśle i handlu, należy się pracownikom za pierwsze 2 godziny 50 proc. dodatku, za następne godziny i ewentualnie za niedziele i święta — 100 proc.

Organizacje pracownicze zwróciły uwagę na konieczność interwencji czynników miarodajnych, ponieważ pracodawcy w wielu wypadkach uchylają się od zapłacenia pracownikom tych stawek, co doprowadza do zatargów i nieporozumień. (E).

Tramwaj na ul. Przejazd
W czerwcu już będzie kursował

Dyrekcja kolei elektrycznej łódzkiej, przystąpiła do budowy nowej linji tramwajowej, ciągnącej się na ulicy Przejazd do ul. Rokicińskiej.

Nowa ta linja oddana będzie do użytku publiczności na początku czerwca.

Prócz tej, prowadzone być mają linje tramwajowe przez Aleje Kościuszki, 6-go sierpnia i Kilińskiego.

35.870 bezrobotnych
w Łodzi i okolicy

Na terenie państwowego urzędu pośrednictwa pracy w Łodzi (Łódź, powiaty: łódzki, łaski, łęczycki, brzeziński i sieradzki), w dniu 9 kwietnia 1927 r. było zarejestrowanych 35.870 bezrobotnych: Łodzi 26.893, w Pabjanicach 2.383, w Zduńskiej-Woli 442, w Zgierzu 3.02, Tom.-Maz. 2.580, Konstantynowie 253, Aleksandrowie 37, Rudzie - Pabjanickiej 260.

Z zasiłków korzystało w ubiegłym tygodniu 26.749 bezrobotnych.

W samej Łodzi pobierało zasiłki 20.028 bezrobotnych.

Pracowników umysłowych brało zasiłki 2.664.

W ubiegłym tygodniu straciło pracę na terenie Łodzi 167 bezrobotnych, otrzymało pracę 2.067, wysłano do pracy 248.

Urząd rozporządza 138 wolnemi miejscami dla robotników różnych zawodów.

9-ciu bezrobotnych w ciągu ubiegłego tygodnia otrzymało zaświadczenia na ulgowe przejazdy kolejami państwowemi.

Kupon ulgowy
„Głosu Polskiego"
do „IMPERJAL'u"
Ważny na dzień 11 kwietnia 1927
W programie obraz:
„Za głosem serca"
Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów, ważnych na wszystkie miejsca i seanse po 75 gr

Pożar fabryki
Żołnierze pomagali w akcji ratowniczej

W dniu wczorajszym robotnicy fabryki firmy „Steinberg, Śpiewak i S-ka", mieszczącej się w gmachu tow. akc. Rozenblata przy ul. Karola 36, wobec angielskiej soboty opuścili fabrykę wcześniej, aniżeli w dzień zwykły.

Ostani z robotników niejaki Franciszek Śnieg wychodząc z gmachu o godzinie 3.30, zauważył kłęby dymu, wydobywające się z parterowego budynku, gdzie mieściła się farbiernia i suszarnia, należąca do wspomnianej firmy.

Natychmiast powiadomił o swem spostrzeżeniu administrację fabryki która zaalarmowała straż ogniową.

W międzyczasie znajdujący się w pobliżu żołnierze 31 pułku S. K. oraz 4 p. a. c. skoszarowani w pobliżu, widząc kłęby dymu, ruszyli na pomoc

Po przybyciu I i II oddziału straży ogniowej, przy pomocy I plutonu pionerów 31 p. S. K. oraz żołnierzy 4 p. a. c. zdołano po godzinnej energicznej akcji ratowniczej pożar umiejscowić.

Jak ustalono pożar wybuchł w suszarni wskutek nadmiernego rozgrzania jednego z łożysk przy maszynie oraz wskutek iskry jaka z tego powodu padła na znajdującą się w pobliżu przędzę.

Spłonął doszczętnie dach parterowego budynku, gdzie mieściła się suszarnia oraz nagromadzona wewnątrz przędza.

Strat dotychczas nie zdołano ustalić; wynoszą one około 7.000 złotych, przyczem samej wełny spłonęło na sumę 200 dolarów. (R)

TEATR i MUZYKA

TEATR MIEJSKI

Dziś dwa przedstawienia: o godzinie 3-ej m. 30 po cenach zniżonych — „Połamana drabina"; —

Wieczorem również po cenach zniżonych — „Najdroższa moja Peg".

W poniedziałek na przedstawieniu po cenach najniższych dany będzie — „Proboszcz wśród bogaczy". —

We wtorek, — „Mściciel" — Przybyszewskiego po cenach zniżonych.

W pełnych próbach scenicznych pod kierunkiem reżysera Konstantego Tatarkiewicza barwna, nader efektowna, sensacyjna komedja w 5 aktach z powieści P. Lenys'a — „Kobieta i pajac" — (La femme et le pantin). Rolę tytułową gra Stefanja Jarkowska.

* * *

PRZENIESIENIE KASY ZAMAWIAŃ

Z dniem wczorajszym, kasa zamawiań teatru miejskiego została przeniesiona do sklepu kwiatów W. Salwy, ul. Moniuszki 2, (drugi dom od Piotrkowskiej).

Godziny sprzedaży od 10 r. do 7-ej wieczorem, w niedzielę od 10 rano do 2-ej popołudniu.

TEATR POPULARNY

Repertuar naszej sceny popularnej na dzień dzisiejszy przedstawia się, jak następuje: w południe o godzinie 12-ej poranek muzyczny t-wa im. Moniuszki, popołudniu i wieczorem, grana będzie lekka komedja francuska Hennequina i Duvala „Sobowtór" z Kubińskim w roli tytułowej.

Jutro, w poniedziałek, przedstawienie dla zrzeszeń robotniczych po cenach najniższych. Popołudniu spektakl dla młodzieży szkół średnich po cenach najniższych. Na przedstawieniu dla młodzieży — „Krakowiacy i górale".

We wtorek, dnia 12 b. m., po raz ostatni „Pamiętniki szatana".

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA.

Dyrekcja wystawia dzisiaj popołudniu i wieczorem — „Krakowiaków i górali".

PORANEK MUZYCZNY W TEATRZE POPULARNYM.

Dziś, w niedzielę, dnia 10 kwietnia o godz. 12 w południe, odbędzie się 5-ty z kolei „Poranek muzyczny" tow. śpiew. im. Moniuszki.

Program z uwagi na tydzień wielkopostny, obejmie przeważnie klasyczną muzyke kościelną, twórców tej miary jak: Palastrina, Casciolini i inni.

Program poprzedzi krótka prelekcja.

Reduta

Dziś i dni następnych!
Najwybitniejsi artyści wszystkich krajów, biorą udział w pierwszym filmie międzynarodowym.

WŁOCHY
IVOR NOVELLO
najpiękniejszy mężczyzna świata.

AMERYKA.
MAE MARSH
tragiczka wszechświatowej sławy.

FRANCJA.
ISABELLE JEANS
w roli wyrafinowanej lwicy półświatka.

NIEMCY.
ROBERT SCHOLZ
w roli uwodziciela-arystokraty.

Tajemnice oryginalnych spelunek apaszowskich na Montmartrze.
Autentyczne rewje w „FOLIES BERGERE" z najpiękniejszemi baletnicami Paryża. Tysiąc kochanek i tylko jedna ukochana...

„W salonach i spelunkach Paryża"

Dramat mężczyzny, kochanego do szaleństwa przez wszystkie napotkane kobiety.

Początek o godz. 2-ej. **Początek o godz. 2-ej.**

Dziś od godz. 2—4 po poł. wszystkie miejsca balkonowe po **50 gr.**, parterowe po **zł. 1.—**

Samobójcza śmierć
ucieczką przed wierzycielami

W dniu wczorajszym policja powiadomioną została, że przy ulicy Franciszkańskiej 58 lokatorzy tego domu znaleźli w jednej z ubikacji trupa mężczyzny, któr. odcięto ze stryczka.

Jak zdołano ustalić samobójstwo przez powieszenie popełnił niejaki 59-letni Wincenty Różański zamieszkały przy ul. Engla 10 z zawodu szewc.

Różański, będąc nałogowym alkoholikiem i człowiekiem lekkomyślnym, zaciągnął cały szereg długów. W ostatnich czasach był w wysokim stopniu podniecony wskutek nalegań wierzycieli. (e)

Maskarada na straż ogniową
dała olbrzymi dochód

Łódzka straż ogniowa ochotnicza podaje niniejszem do łaskawej wiadomości, że czysty zysk z maskarady na rzecz kasy inwalidów Ł. S. O. O. odbytej w dniu 1 lutego r. b. wynosi zł. 15.648 35.

Jednocześnie uprasza się zalegających w opłatach za bilety o łaskawe uiszczenie należności specjalnie w tym celu wysłanym inkasentom - strażakom.

Wystawa K. Stabrowskiego
w miejskiej galerji sztuki

Dziś ostatni dzień wystawy „Pałacu Sztuki" która tak dużego zaznała powodzenia.

We wtork, dn. 12 b. m. o godz. 5-ej po poł. nastąpi uroczyste otwarcie jubileuszowej wystawy prof. Kazimierza Stabrowskiego, znakomitego artysty i myśliciela.

Wystawa odbędzie się pod protektoratem komitetu obywatelskiego, na czele którego stają wojewoda Jaszczołt, biskup Tymieniecki, prezes rady miejskiej dr. B. Fichna, prezydent miasta, M. Cynarski i inni.

Wystawa obejmie około 200 prac prof. K. Stabrowskiego.

„Idea Zmartwychwstania"
ODCZYT TADEUSZA WIENIAWY. DŁUGOSZOWSKIEGO

W poniedziałek, dnia 18 kwietnia r. b. o godz. 11 rano, w sali filharmonji, wygłosi odczyt znany publicysta i redaktor T. Wieniawa-Długoszowski, na temat: „Idea zmartwychwstania" (Wielki Dzień i Wielka Noc).

Odczyt powyższy jest na czasie, przeto budzi żywe zainteresowanie wśród naszego społeczeństwa.

Bilety sprzedaje kasa filharmonji, biuro „Promień" (Piotrkowska 81), 1 ks. „Książka" (Zielona 11), w cenie od 30 groszy do 1 zł. 50 gr.

Co usłyszymy dziś przez radjo?

Warszawa, (fala 1111 mtr.)

15.00 — Transmisja koncertu religijnego z filharmonji warszawskiej. Wykonawcy: Chór mieszany „Lutni warszawskiej" i chór akademicki pod dyr. Piotra Maszyńskiego oraz p. Adela Comte-Wilgocka (śpiew), p. Halina Leska (śpiew), p. Al. Michałowski (śpiew), prof. Bronisław Rutkowski (organ) i p. Helena Zalewska (akompanjament).

17.00 — Program dla dzieci („Racławice" wypowie p. Zofja Szoderberg-Zielińska).

17.30 — Koncert popołudniowy. Wykonawcy: Chór akademicki pod dyr. prof. Piotra Maszyńskiego, orkiestra P. R. pod dyr. prof Jana Dworakowskiego i p. Mieczysław Salecki (śpiew). Utwory: Maszyńskiego, Paderewskiego, Pianowskiego, Prosnaka.

18.40 — Rozmaitości wypowie Ludwik Lawiński.

19.00 — Odczyt p. t. „Wojny inflanckie moskiewskie" — wygłosi prof. Henryk Mościcki.

19.30 — Odczyt p. t. „O czarach i czarownicach w bajce" — wygł. prof. St. Pomiatowski.

19.55 — Odczyt p. t. „Litwa współczesna" (II) — wygłosi minister Leon Wasilewski.

20.30 — Koncert wieczorny. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. prof. Jana Dworakowskiego, p. Zofja Jaroszewiczowa (fortepian) i p. Stefanja Millerowa (śpiew). Utwory: Mozarta, Rameau, Bacha, Moniuszki, Chopina, Paderewskiego i in.

22.00 — Sygnał czasu. Komunikaty prasowe.

22.30 — Transmisja muzyki tanecznej z restauracji hotelu „Bristol".

RZYM, fala 422,6 m., 21.00 — Wieczór operowy (muzyka włoska).

WIEDEŃ, fala 517.2 m., 20.0 — „Kum śierci", misterjum Soesera.

PRAGA, fala 348.9 m., 19.30 — Wieczór utworów Wagnera.

Odczyty

ODCZYT O BOTTICELLIM.

Dziś, t. j. w sobotę, o godz. 8-ej wieczorem, odbędzie się w sali polskiej Y. M. C. A. (Piotrkowska 89), odczyt znanego na terenie łódzkim prelegenta, prof. Wł. Horbackiego o „Botticellim".

Odczyt urozmaicony zostanie przezroczami.

„POCZĄTKI KULTURY W POLSCE".

W poniedziałek, dnia 11-go kwietnia r. b., w sali odczytowej miejskiego kinematografu oświatowego, kurator okręgu szkolnego w Łodzi — p. Jan Owiński wygłosi odczyt na temat: „Początki kultury w Polsce".

Początek odczytu punktualnie o godzinie 7-ej wieczór.

Wejście na odczyt wynosi 10 groszy, bezrobotni zaś — za okazaniem legitymacji — za wejście nie płacą.

ODCZYT PROF. KULCZYCKIEGO.

We wtorek, dnia 12 kwietnia b. m., o godzinie 5-ej popołudniu, w auli gimn. mielsk. im. J. Piłsudskiego (Sienkiewicza 46), staraniem koła naukowego uczniów tegoż gimnazjum p. Ludwik Kulczycki, profesor uniwersytetu warszawskiego, wygłosi odczyt na temat: „Przedmiot i metoda socjologji".

ODCZYT CZERWONEGO KRZYŻA

Czerwony Krzyż" przypomina iż w dniu dzisiejszym o godz. 12 min. 30 w południe, w sali polskiej Y. M. C. A. (Piotrkowska 89), pan dr. Jastrzębski, wygłosi odczyt n. t. „Zwalczanie jaglicy u dzieci".

Wejście na odczyt bezpłatne.

WYKŁADY PEDAGOGICZNE PRZEZ RADJO.

Program wykładów pedagogicznych, organizowanych staraniem ministerstwa W. R. i O. P. i przeznaczonych przedewszystkiem dla nauczycielstwa, obejmie w maju r. b., następujące odczyty:

2 maja wiz. p. dr. Tadeusz Mikułowski: Dokształcanie nauczycielstwa szkół powszechnych na kursach wakacyjnych;

9 maja dyr. p. Jan Juraszyński: Cele i zadania naukowe szkoły średniej;

16 maja dyr. p. Jan Juraszyński: Cele i zadania wychowawcze szkoły średniej;

23 maja p. dr. Stanisław Arnold: Historja jako nauka obywatelska;

30 maja wiz. p. Kazimierz Czerwiński: Nauki biologiczne w szkolnictwie.

Odczyty wygłaszane będą nadal na stacji nadawczej polskiego radja w Warszawie, w poniedziałki o godz. 17 m. 30.

W sprawie podatku obrotowego

Ważny cyrkularz ministerstwa skarbu

Ministerstwo skarbu wysłało do wszystkich izb skarbowych, urzędów skarbowych podatków i opłat skarbowych okólnik w którym zostały poruszone wątpliwości, powstałe przy stosowaniu w praktyce przepisów ustawy z dnia 15 lipca 1925 roku o podatku obrotowym.

Okólnik ustala między innemi co następuje:

Przedsiębiorca, prowadzący eksploatację leśną i tartak, obowiązany jest nabyć dwa świadectwa przemysłowe (jedno dla przedsiębiorstwa, a drugie dla tartaku) wedle ilości zatrudnionych w tem przedsiębiorstwie robotników.

Utrzymywane przez instytucje państwowe, samorządowe i społeczne we własnym zarządzie i na własny rachunek przedsiębiorstwa kinematograficzne wolne są od podatku tylko wówczas, gdy nie są obliczone na zysk i prowadzone są w celach oświatowo - kulturalnych.

Rzemieślnicy uwolnieni ustawowo od obowiązku uiszczania podatku od obrotu na zasadzie art. 8 p. 5 ustawy względnie nawet wolni od obowiązku nabywania świadectw przemysłowych, obowiązani są do nabycia świadectw handlowych na sprzedaż wyrobów własnych, dokonywaną poza lokalem w którym mieści się pracownia rzemieślnicza. W tym wypadku podlegają oni również podatkowi od obrotu według 2 - procentowej stawki. Kupiec prowadzący poza obrębem swego przedsiębiorstwa handel przenośny tymi samymi artykułami, co w stałym zakładzie winien z reguły nabyć osobne świadectwo dla własnego zakładu handlowego, a osobne na handel przenośny.

Jeżeli jednak kupiec prowadzący sklep i posiadający dlań stałe świadectwo handlowe zamyka w dnie targowe swój sklep i z towarem wychodzi na rynek w tej samej miejscowości, w której mieści się jego zakład handlowy, może on swój towar sprzedawać na rynku na podstawie świadectwa nabytego dla sklepu, bez obowiązku wykupywania osobnego świadectwa przemysłowego dla sprzedaży na rynku.

Restauracje, kawiarnie, mleczarnie i t. p. zakłady gastronomiczne opłacają 2 proc. stawkę nietylko od artykułów spożywanych na miejscu lecz również od artykułów spożywczych pierwszej potrzeby sprzedawanych do spożycia poza obrębem lokalu — o ile nie posiadają odrębnego świadectwa przemysłowego na handel towarowy.

Sklep, znajdujący się w jednym lokalu z warsztatem, nie jest oddzielnem przedsiębiorstwem handlowem i decyduje w sprawie podatku jedynie ilość osób, zatrudnionych tak przy produkcji, jak i przy sprzedaży.

Niewłaściwe świadectwa przemysłowe

Prowadzenie przedsiębiorstwa bez należytego patentu

Orzecznictwo skarbowe najwyższego trybunału administracyjnego

Na zasadzie art. 98 ustawy o podatku przemysłowym władze skarbowe wymierzyły karę grzywny. Artykuł ten opiewa, że karze grzywny ulega, m. innymi, każdy „kto prowadzi przedsiębiorstwo lub wykonywa zajęcie nie nabywszy należytego świadectwa przemysłowego". Z powyższego postanowienia wynika, że skoro karygodnem jest prowadzenie przedsiębiorstw bez nabycia należytego świadectwa, to znaczy za świadectwem nieodpowiedniem z uwagi na rodzaj prowadzonego przedsiębiorstwa, to firma (przedsiębiorstwo) nie powinna podlegać karze wówczas, jeśli może dla swej obrony powołać się na fakt iż objawiła wyraźnie zamiar nabycia prawidłowego świadectwa jednak takie nie zostało jej wydane. Jakkolwiek bowiem ustawa nie wymaga dowodu złego zamiaru, ze strony osoby, która zawiniła, to jednak ujęcie powyższego przepisu karnego dowodzi, że istota wykroczenia polega na takiem zachowaniu się płatnika, iż powoduje się świadomie chęcią uszczuplenia podatku.

Jeśli płatnik może wykazać, że uczynił wszystko do czego zobowiązuje go ustawa, aby nabyć prawidłowe świadectwo przemysłowe, wówczas wykroczenie nie może być poczytane albowiem w takim wypadku uszczuplenie podatku nie jest skutkiem zachowania się płatnika, lecz powstało niezależnie od jego woli. Wobec tego orzeczenie karne wydane wbrew temu jest niezgodne z ustawą.

BITTRA
najlepsza gorzka dla dorosłych, smakoszy i palaczy.

VELMA
najlepsza deserowa

Ideał nad ideały
ST BERNARD
śmietankowa gorzka
najlepsza dla turystów i sportowców.

ORANGE
idealna
pomarańczowa

W piwnicy klubu szachistów

para kochanków popełniła samobójstwo

31-letnia Wanda Szpicke zamieszkała przy ul. Juljusza 28 od całego szeregu miesięcy mieszkała z kochankiem swym 34-letnim Antonim Moniuszkowskim.

Przed miesiącem Wanda Szpicke poznała woźnego w klubie szachistów (Moniuszki 1) niejakiego 34-letniego Alfreda Oberbeka, zamieszkałego przy ul. Kilińskiego 205, który zajmował tam jednoizbowe mieszkanie wraz z dwojgiem dzieci i żoną, będącą w ciąży.

Oberbek nie znosił swojej połowicy tak, że bardzo często między małżonkami dochodziło do zażartej kłótni oraz do rękoczynów, z których żona jego Klementyna wychodziła w stanie godnym pożałowania.

Wskutek tych częstych kłótni, jakie miały miejsce z żoną Oberbek tem chętniej przebywał poza domem i najczęściej w towarzystwie wspomnianej Wandy Szpicke, z którą łączyły go węzły sympatji.

Po pewnym czasie Oberbek zaproponował swojej kochance pracę obok siebie w klubie szachistów w charakterze swej pomocnicy.

Nadszedł czas kiedy kochankowie chcieli połączyć się dozgonnym węzłem małżeńskim.

Jednakże nie osiągnęli swego celu, bowiem z jednej strony Oberbek nie mógł otrzymać rozwodu od swej żony z drugiej zaś strony Wanda Szpicke nie mogła pozbyć się swego pierwszego kochanka.

Z tego też powodu kochankowie cierpieli bardzo.

W dniu wczorajszym Alfred Oberbek i Wanda Szpicke udali się do pobliskiej knajpy", gdzie pili i jedli do późnej nocy.

Nad ranem powrócili do klubu szachistów, gdzie w piwnicy tegoż domu napili się kwasu siarczanego w większej ilości.

Zaalarmowany jękami dozorca domu wezwał natychmiast pogotowie, które kochanków w stanie bardzo ciężkim przewiozło do szpitala w Radogoszczu.

Jak się dowiadujemy, stan ich jest beznadziejny. (R)

— Ostatni dzień! —
Dziś od godziny 2 — 3 ceny miejsc od 50 gr.

„Marjanka--Dziecko ulicy"
Wstrząsający dramat w 10-ciu wielkich aktach, ilustrujący tragiczne dzieje Kontrolnej Kobiety. Film ilustruje dzieje uwiedzionej dziewczyny przez arystokratycznego kamerdynera. W rolach gł. urocza GINETTE MADDIE oraz niezrównany tragik— SIGNORET znany z obrazu „DWAJ MALCY"
Nad program: Dziennik Pathe 2

Wielki pożar w fabryce wyrobów korkowych

(u) W dniu wczorajszym około godziny 9 min. 30 wieczorem syreny obwieściły miastu pożar.

Ogień powstał w posesji, mieszczącej się przy ul. Orlej 17-19.

W głębi podwórza mieści się fabryka wyrobów korkowych izolacyjnych i cementowych, należąca do firmy Rosicki. Kawecki i S-ka.

Kilka minut po wybuchu pożaru nadjechał IV oddział straży ogniowej i natychmiast przystąpił do umiejscowienia ognia, nie dopuszczając szalejącego żywiołu do sąsiednich zabudowań.

Przy pomocy oddziałów 1, 2 i 3-go po półgodzinnej walce udało się straży pożar zlokalizować.

Spłonęła szopa w której mieścił się skład materjałów chemicznych.

Straty sięgają kilkunastu tysięcy złotych.

Należy podkreślić sprawność policji, która pod dowództwem kom. Rozumskiego utrzymywała wzorowy porządek.

Wynik zawodów szermierczych

o mistrzostwo D. O. K. Łódź

W dniu onegdajszym nastąpiło zakończenie zawodów szermierczych o mistrzostwo D. O. K. Łódź w których zajęli w klasie A oficerskiej I-sze miejsce por. Kuźnicki, II—por. Skórski III — por. Kudelski i IV-ej — por. rez. Rimler. W klasie B oficerskiej I-sze miejsce — por. Gruca.

W klasie A podoficerskiej I-sze miejsce — sierż. Szor, II — plut. Urbański III — plut. Romańczuk i IV-e — sierż. Papuszka.

W klasie B podoficerskiej I-sze miejsce — sierż. Szlakowski.

W klasie przysposobienia wojskowego mistrzem D. O. K. Łódź został w roku bieżącym uczeń gimn. Tomaszewskiego Matyczyński, zdobywając I miejsce. (U)

„Królowa Puszczy" — następny szlagier „GRAND - KINA"

WSZYSTKO JUŻ BYŁO ale
PATA jako DON KISZOT
a PATACHONA, jako Sanszo Pansa
TEGO JESZCZE NIE BYŁO!
„LUNA".

Kupon ulgowy
„Głosu Polskiego"
do „REDTY"
Ważny na dzień 11 kwietnia 1927
W programie obraz:
„W salonach i spelunkach Paryża"
Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów, ważnych na wszystkie miejsca i seanse po g. 6-ej zł. 2 00.

Zamiast feljetonu

Czarodziejska sztuka

—o—

Jesteśmy gadatliwi — więc, byśmy w tej wadzie nie trwali, dobrze czyni, kto jej tamę kładzie, zwłaszcza, gdy przytem robi... interes wspaniały.

Minister powien, dotąd nie mający chwały, pod wpływem z cudzoziemska dorodnej niewiasty (która dostała na chrzcie polskim imię Pasty), dokonał właśnie takiej czarodziejskiej sztuki: na wszystkie telefony nałożył munsztuki, z prawem ich zdejmowania... za okupem słonym.

I cóż? zmilkły gaduły? — Nie! lecz... telefony, tak najzupełniej, że — jak niesie plotka rada — tylko minister z Pastą przez telefon gada.

M.a P.a.

Sanatorjum letnie w Łagiewnikach

dla dziatwy, zagrożonej gruźlicą

Ławnik, przewodniczący wydziału gospodarczego, J. Muszyński w dniu wczorajszym zawiadomił wydział zdrowotności publicznej, iż z dniem 10 kwietnia r. b. oddaje do dyspozycji wydziału na okres 5 miesięcy letnich — na potrzeby letniego sanatorjum dla dzieci szkół powszechnych, zagrożonych gruźlicą — dwie wille w majątku miejskim Łagiewniki.

Decyzja powyższa p. ławnika J. Muszyńskiego ułatwiła tym sposobem uruchomienie sanatorjum dla dzieci.

Dajcie szczepić ospę!

Akcja rozpoczęła się wczoraj

Za przykładem lat ubiegłych, wydział zdrowotności publicznej w dniu 9-go maja r. b. przystąpił do szczepienia ochronnego ospy u dzieci.

W roku bieżącym szczepione będą dzieci, urodzone w 1926 roku. Szczepienia te trwać będą do dnia 21 maja r. b., zaś sprawdzanie, czy ospa się przyjęła, od 23-go do 31-go maja r. b.

Szczepienia dokonywane będą przez lekarzy sanitarnych, w lokalach dozorów sanitarnych, od godziny 8-ej do 10-ej rano.

Dzień i godzina, o której należy przybyć do szczepienia ospy, zostały wymienione w zawiadomieniach, wysłanych do rodziców lub wychowawców.

Na srebrnym ekranie

—o—

„CZARY"

„Napad na pociąg"

Kinomanom, żądnym silnych wrażeń — wspaniale przysłużyła się dyrekcja sympatycznego kino-teatru „Czary" sprowadzając wyświetlany od wczoraj film p. tyt. „Napad na pociąg".

Życie cowboyskie od dłuższego czasu stało się kopalną dla poszukujących świeżych i oryginalnych tematów zagranicznych reżyserów. Wyświetlany obecnie obraz należy do rzędu bardzo dobrych Pomysłowo wystylizowana akcja oraz znakomita reżyserja złożyły się na dzieło, które powinno się utrzymać na łódzkim okranie b. długo. Jeśli do wyżej wyszczególnionych zalet dodamy jeszcze bardzo dobrą grę artystów, odtwarzających główne role — otrzymamy całość wprost wspaniałą.

Z całą stanowczością stwierdzić możemy, że od czasu wyświetlania na ekranie „Czarów" znakomitego „Tajemniczego Rycerza" z Williamem Desmondem nie mieliśmy tak dobrego obrazu z cyklu sensacyjnych — to też naszym kinomanom szczerze go polecamy.

Na święta przygotowuje dyrekcja „Czarów" wspaniałą niespodziankę, w postaci ostatniego obrazu z Tomem Mixem, produkcji 1927 r.

Polip licznikowy działa!

Statystyka wykazuje, że tętno życia słabnie z przerażającą szybkością

Walka o prawa abonenta

musi się rozpocząć od wytoczenia procesów P.A.S.T.-ie

Gwałt licznikowy stał się faktem dokonanym, przypieczętowanym rozporządzeniem ministerjalnem. Wielka akcja, wszczęta przez abonentów sieci telefonicznej, a obracająca się w granicach perswazji i próśb pod adresem czynników miarodajnych, okazała się grochem, rzucanym o twardy mur hasła ministerjalnego: „my wszystko wiemy lepiej!".

Nie pora już dzisiaj na gorzkie żale i wyrzuty. Stało się i trzeba, by społeczeństwo całe z niesłabnącą energją zabrało się do wyszukania środków, któreby ostrze tego skandalicznego posunięcia przytępiły i zwróciły je przeciwko owej osławionej P. A. S. T.-ie, której zachłanność nie zna zupełnie granic przyzwoitości. Nie jest to twierdzenie gołosłowne! Rzeczoznawcy, którzy badali obłudne w swej rozpaczy memorjały P. A. S. T.-y o fatalnym stanie finansowym tego przedsiębiorstwa, orzekli zgodnie, że conajwyżej możnaby mówić o 20-procentowem podwyższeniu wpływów. Ponieważ dotychczas abonament kosztował miesięcznie 16 złotych, więc można było z pewną dozą objektywizmu zgodzić się na taką podwyżkę opłat, t. j. z 16 do 19 i pół złotych miesięcznie. A tymczasem opłatę podniesiono, jak wiadomo, do 22 złotych, co już jest zdzierstwem nieuzasadnionem. A przytem przemycono ową zmorę licznikową, nadając jej odrazu kształty tłumiącego tętno życia polipa.

Dlaczego istnieją urzędy do walki z lichwą artykułami pierwszej potrzeby, a jednocześnie rząd, który je stworzył, sankcjonuje lichwę telefonem, który tylko w dżungłach Afryki i w kraju Dalaj-Lamy nie jest artykułem codziennego użytku?

Ale dajmy pokój dowodom, które i tak nikogo, prócz abonentów telefonicznych i innych zwykłych zjadaczy chleba, rozumujących praktycznie, życiowo, nie przekonają! Lepiej pomyśleć o wspomnianych już środkach realnych walki! A więc przedewszystkiem niech każdy abonent sięgnie po swoją książkę telefoniczną. Znajdzie tam w rozdziale p. t. „Warunki korzystania z łódzkiej sieci telefonicznej polskiej akcyjnej spółki telefonicznej" na stronie VIII, w § 11, co następuje:

„OBOWIĄZUJĄCY TERMIN ABONAMENTOWY, LICZY SIĘ OD DNIA OTWARCIA KOMUNIKACJI TELEFONICZNEJ ABONENTA DO KOŃCA KWARTAŁU KALENDARZOWEGO, NASTĘPUJĄCEGO PO KWARTALE, W KTÓRYM URUCHOMIONO TELEFON. NASTĘPNIE ABONAMENT PRZEDŁUŻA SIĘ AUTOMATYCZNIE KAŻDORAZOWO NA JEDEN KWARTAŁ KALENDARZOWY, O ILE NIE ZOSTANIE WYMÓWIONY PRZED PIERWSZYM DNIEM KAŻDEGO KWARTAŁU".

A ponieważ drugi kwartał rozpoczął się w dniu 1 kwietnia bez wymówienia, więc P. A. S. T.-a miałaby prawo dopiero na dzień 1 lipca wymówić abonament.

Zamast tego oczywistego z punktu widzenia prawa wniosku, zastosowano „wymówienie" abonamentu... wstecz, od 1 kwietnia.

Jest więc rzeczą oczywistą, że każdy szanujący się człowiek, który ma wątpliwy zaszczyt należenia do klijentów PAST'y, powinien temu przedsiębiorstwu wytoczyć proces; prawnicy są naogół zdania, że taki proces musi być wygrany. Byłoby nawet wskazane, aby, na wzór stolicy zorganizować „radę prawniczą", celem wytoczenia zbiorowego powództwa.

Inną bronią, bodaj, że najskuteczniejszą, byłoby masowe zrzeczenie się aparatów. O ile jednak znam nasze społeczeństwo — z tego nic nie będzie. Niema u nas w takich wypadkach trwałej solidarności. Zresztą, wbrew mniemaniu niektórych wysokich dygnitarzy, naogół telefon nie jest u nas zabawką, a niezbędnym czynnikiem bytu. Z tych względów bojkot, nawet przy najlepszych chęciach, byłby bardzo trudny do przeprowadzenia. PAST'a liczy oczywiście na tę trudność i tego rachunku nie można jej pokrzyżować.

Natomiast w nowych warunkach ukryty jest inny podstęp, spekulujący na psychologję abonenta, na który z całym naciskiem zwrócić należy uwagę. Oto ryczałt inkasowany będzie zgóry, natomiast należność za nadkontyngentowe rozmowy dopiero w końcu czerwca. Chodzi o to, aby abonent machnął z determinacją ręką i nie ograniczał się w rozmowach.

— Będę gadał, ile wlezie — pomyśli taka ofiara podstępu. — Jeśli wypadnie bardzo dużo, to każę sobie w lipcu zdjąć aparat i nie zapłacę wogóle!

Nic niebezpieczniejszego nad takie rozumowanie. W lipcu się okaże, że telefon jest nadal potrzebny, a tymczasem PAST'a napcha sobie kieszenie. Byłaby to lekkomyślność nie do przebaczenia! Hasłem dnia winno być w sprawie liczników: „Ani jednej zbytecznej rozmowy!" Przekroczenie kontyngentu byłoby dobrowolną sankcją ze strony społeczeństwa niesłychanej żarłoczności spółki telefonicznej! Trzeba się nawet trochę pomęczyć, ale pokazać PAST'ie, że zamach jest chybiony i musi spalić na panewce.

Przy okazji tylko jedno słowo żalu pod adresem rządu, który uroszczenia podwyżkowo - licznikowe zaakceptował.

Gdy się przysłuchać w miejscach publicznych, jakie potworne, oczywiście bezpodstawne i w niczem nieuzasadnione zarzuty natury korupcyjnej padają w rozmowach pod adresem wysokich dygnitarzy państwowych, to żal bierze na myśl, że taka, w całym kompleksie prac rządowych oczywiście drobna lekkomyślność podważyła jednak to granitowe zaufanie, jakiem cieszył się rząd pomajowy.

Szkoda, wielka szkoda.

G. W.

O 35 proc. zmniejszyła sie

ilość liczonych rozmów telefonicznych

Ciekawem jest, jak abonenci sieci łódzkiej zareagowali na zmianę taryfy telefonicznej i wprowadzenie liczników.

Już w czwartek, gdy zarządzenie min. poczt i telegrafów nie było jeszcze podpisane, lecz przewidywane, ilość rozmów w porównaniu z czwartkiem poprzedniego tygodnia

zmniejszyła się z 123,860 na 116,230, czyli o 5 proc.

Natomiast w piątek, po podpisaniu powyższego zarządzenia ilość telefonicznych rozmów wynosiła

75,200 wobec 115,650 w piątek tygodnia poprzedniego, czyli uległa zmniejszeniu o 35 proc.

Dyrekcja telefonów

liczy się z dalszym spadkiem ilości rozmów telefonicznych,

opierając się na statystyce Berlina, gdzie okazało się, że w roku 1920 przeciętnie na jednego abonenta przypadało 5 — 6 rozmów dziennie, a po wprowadzeniu liczników 4 — 3 rozmowy.

Co się tyczy podwyższonej taryfy zasadniczej miesięcznej to oprócz podwyższenia zasadniczej opłaty, w myśl onegdajszego zarządzenia, nastąpiło

podciągnięcie Łodzi do kategorji V-ej, t. j. do miast ponad 5,000 abonentów i Łódź zrównana została ze stolicą.

Co do opłat zasadniczych to choć zostały one ustalone jako kwartalne, jednak

rachunki nadchodzić będą co miesiąc, a jedynie opłaty za rozmowy ponadkontyngentowe regulowane będą w końcu kwartału.

Co się tyczy niedokładnych połączeń, to

PAST'a bonifikuje 10 procent rozmów (z ogólnej sumy) za omyłkowe połączenia,

tak, że „bezkarnie" prowadzić może miesięcznie:

kategorja I rozmów 667, kategorja II — 1333 i kategorja III — 2,000.

Za rozmowy międzymiastowe, przy zamawianiu rozmowy, jak i przy połączeniu z żądanem miastem, nie pobiera się dodatkowej opłaty, gdyż licznik w danym wypadku nie działa.

Na zapytanie nasze, zwrócone do dyr. Ulejskiego, czy nie byłoby możliwe założenie liczników w mieszkaniu abonenta, dyrektor telefonów odpowiedział negatywnie.

— Jest to niemożliwe technicznie — oświadczył. — Ale mamy zamiar w najbliższej przyszłości

wprowadzić automatyczne łączenie,

tak że abonent będzie mógł prowadzić ściślejszą kontrolę. Również

nie liczy się połączenia, gdy żądany numer jest zajęty.

Do dnia 24 kwietnia

mamy czas płacić rachunek za telefon

Wczoraj rozpoczęto rozsyłanie rachunków telefonicznych za kwiecień. Rachunki te objęły jedynie opłaty zasadnicze (66 zł. 96 zł. i 126 zł. kwartalnie), gdyż wysokość ewentualnych dopłat za rozmowy nadliczbowe ustalona będzie po upływie kwartału. Jedynem udogodnieniem, jakie PAST'a w Łodzi wprowadza w tym miesiącu dla abonentów, jest ustalenie terminu wpłacania należności nie 15 lecz 24 kwietnia, a to wobec późniejszego wysłania rachunków.

Ruch wydawniczy

—o—

— W dziedzinie pedagogji muzycznej mamy do zanotowania dwie prace znanych muzykologów Stanisława Kazury „Drogi rozwoju słuchu muzycznego", podręcznik dla wykładających i uczących się muzyki w dziedzinie nietylenowej, ile niejasno jeszcze uświadomionej sobie (cena zł. 2.80), oraz Stefana Wysockiego „Lekcje słuchania muzyki", rzecz omawiająca audycje muzyczne w szkole ogólnokształcącej (cena zł. 3.—). Obie prace wyszły nakładem „Gebethnera i Wolffa".

Przemysł samochodowy w Ameryce

jest źródłem niesłychanie szybkiego robienia majątków

Sensacyjne szczegóły o oprocentowaniu kapitału w przedsiębiorstwie Forda

Henryk Ford, mając 29 lat życia zbudował pierwszy samochód który nie był luksusowym pojazdem, lecz normalnym środkiem lokomocji opartym na masowej produkcji. Był to dziwny wóz, któremu nie ufała ani policja, ani publiczność. Pierwsze 10 lat pracy „Ford Motor Company" nie były łatwe. Niektórzy przyjaciele, którzy dopomogli do założenia podwalin firmy, wycofali swe udziały. W 11 roku było już zaledwie 7 wspólników. A w 16 roku Henryk Ford odkupił resztę udziałów

za sumę 80 mijonów dolarów.

Dopiero obecnie dowiedziała się publiczność o tych wszystkich faktach. Jeden z pierwszych wspólników Forda, senator James Couzens, toczy obecnie proces z władzą skarbową, który dotyczy dokonanej swego czasu sprzedaży swego udziału w zakładach Forda. Wkład senatora przed 24 laty wynosił 2,500 dolarów który później został podniesiony do 10,000. Od r. 1903 do 1919 Couzens zainkasował z tego tytułu w dywidendach 5 miljonów dolarów. Pozatem sprzedał swój udział za 35 miljonów dolarów gotówką. W rezultacie więc,

po 24 latach zrobiło się z 2,500 dolarów — 40 miljonów.

To też Couzens zapłacił 7 miljonów podatku, lecz władze skarbowe uznały, że jest to za mało i zażądały dodatkowo 9 i pół miljona, o co właśnie toczy się proces.

Za wyjątkiem pięciu wspólników, którzy opuścili Forda zaraz w pierwszych latach rozwoju, wszyscy pozostali wspólnicy stali się multimiljonerami. Charakterystyczny jest przykład iż siostra Couzensa która pożyczyła mu na udział 100 dolarów, otrzymała wzamian po 16 latach

czek na 260,000 dolarów.

Podobną niespodziankę przeżył adwokat Anderson, który pożyczył sobie od ojca 5000 dolarów na udział w zakładach Forda. Po dziesięciu latach, latem 1913 r., Anderson wyjechał na urlop do Szwajcarji i prosił przyjaciela, by ten telegrafował mu o wysokości dywidendy, którą wypłacą zakłady Forda. Gdyby dywidenda wynosiła 20, lub 25 tysięcy dolarów przyjaciel miał depeszować krótko „20" lub „25". Po pewnym czasie Anderson dostał depeszę do Genewy która brzmiała „pięćset". Andersen nie mógł tej liczby zrozumieć i prosił telegraficznie o wyjaśnienie. Odpowiedź brzmiała: „500 000 dolarów dywidendy za ostatni rok". W roku 1919 Anderson sprzedał swój udział Fo dowi za sumę 12 i pół miljon. dolarów. A więc 5,000 dolarów urosło wraz z dywidendami do 15 miljonów.

Obecnie wyłącznymi właścicielami firmy są Henryk Ford i jego syn Edsel.

W roku operacyjnym 1925 czysty zysk wyniósł 115,129,000 dolarów; z tego dywidendy wynosiły 14,168 tys. Produkcja wynosiła w tym roku 1 990,995 „Fordów" 104 168 traktorów i 8.415 „Lincolnów". W ogólnem obliczeniu okazuje się, że zakłady Forda od chwili założenia do ostatniego roku

dały czystego zysku 1 miljard dolarów.

Realna wartość zakładów Forda wraz z kapitałem obrotowym oceniana jest na 1,2 miljarda dolarów i w ten sposób Ford zdobywa pierwsze miejsce na liście krezusów kuli ziemskiej. Na drugiem miejscu znajduje się król naftowy John Rockefeller który posiada „wszystkiego" 600 miljonów dolarów.

Jak to już nieraz ogłaszano, Ameryka ma obecnie przeszło 20 ludzi, których majątek przekracza sumę 100 miljonów dolarów a oczywiście nie mówi się wogóle o ludziach, posiadających miljon dolarów, gdyż

„miljonerem" w Ameryce nazywa się człowiek, którego czysty dochód roczny wynosi miljon dolarów.

Czy powodzenie Forda będzie trwałe? Czy utrzyma się on na wysokości jako jedyny miljarder świata? W ubiegłym roku dostarczyły automobilowe fabryki Ameryki na rynek w sumie 4 i pół miljona osobowych i ciężarowych aut których ogólna wartość przekracza sumę 3 i pół miljarda dolarów. Same zakłady Forda produkują przy pełnem zatrudnieniu 125 tysięcy robotników nie mniej jak

9 tysięcy aut dziennie.

Ale podział sprawności produkcji jest już obecnie inny niż był przed dwu laty. W 1924 roku na Forda przypadało dwie trzecie całej produkcji, automobilowej Ameryki. Ale już

w drugiej połowie 1926 r. produkował on tylko jedną trzecią całej produkcji,

a największy obecnie konkurent Forda „General Motors Corporation" w Detroit, który grupuje spółkę firm Chevrolet, Oldsmobile, Oakland Buick i Cadillac ma również jedną trzecią część całej produkcji automobilowej (jeśli idzie o siłę motorów to nawet więcej). Pozostała trzecia część przypada na wszystkie inne firmy razem. Jako jedyny właściciel ma Ford oczywiście jeszcze

na dłuższy czas zapewnione przodujące miejsce.

Dzięki liberalnej polityce kredytowej zmienił się gust publiczności, która stawia teraz większe wymagania pod względem jakości maszyn i ich sprawności. Auta o zupełnie pewnych motorach i luksusowem wykończeniu kosztują obecnie 5 do 6 tysięcy dolarów. Warunki kupna są jednak przystępne gdyż wystarcza jedna trzecia część gotówki, a reszta rozkładana na 12 do 15 miesięcy na raty.

Dlatego też w tych warunkach nie nęci już taniość wozów Forda. Rozwój idzie w kierunku wartości maszyn: silne motory, przeważnie 6-cylindrowe, lepsze techniczne wykonanie całego wozu, większy luksus w wykonaniu i zastosowaniu wszelkich możliwych udogodnień. Obecnie już na każdą rodzinę w Stanach Zjednoczonych wypada 1 auto, gdyż

według ostatniej statystyki w Stanach Zjednoczonych jest w ruchu 22,342,457 automobili.

Ale wielkie firmy nie mogą zmniejszyć produkcji to też najświeższa dewiza brzmi: „Dwa auta dla rodziny. Jedno dla pana, jedno dla pani". I nie można zaprzeczyć, że hasło to przyjmuje się w Ameryce, tak że nie należałoby się dziwić, gdyby

w ciągu 5 lat, przy ludności 150 miljonów osób, liczba samochodów doszła do 50 miljonów.

B. T.

Rynek pieniężny

Dolar i akcje

Kurs dolara gotówkowego na giełdzie warszawskiej po przedwczorajszej zniżce o 1 punkt podniesiono w dniu wczorajszym ponownie do poziomu 8.92 (w tranzakcjach).

W obrotach pozagiełdowych kurs dolara nie uległ wczoraj żadnym zmianom i wynosił w Łodzi 8.90 i pół w płaceniu, 8.91 i pół w oddawaniu, w Warszawie zaś 8.91 — 8.92. Bank Polski ofiarował w dniu wczorajszym za dolara zł. 8.90 i 8.89 (banknoty jedno i dwudolarowe).

Na giełdzie akcyjnej mimo nagół mocnej tendencji dla akcji, większych odchyleń kursów nie notowano.

Jedynie akcje „Siły i Światła" oraz „Elektrowni Dąbrowieckiej" zwyżkowały o 15 proc., co wynikło z faktu przejścia zakładów tych w ręce kapitalistów belgijskich.

Na pogiełdzie kursów oficjalnych kurs został utrzymany. (rz)

CEDUŁA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

Dolary	8.92
Holandja	358.15
Londyn	43.47
N. York	8.93
Paryż	35.05
Szwajcarja	172.16
Włochy	43.25

AKCJE

Bank Dyskontowy 120
Bank Polski 139.50—141.50—140.50
Bank Ziem Polskich 3.70
Bank Handlowy 7.40—7.55—7.45
Bank Zachodni 3.90—3.95
Bank Zarobkowy 87—86.50—87.50
Elektr. w Dąbrowie 72—78
Siła i światło 110—113
Czersk 0.85—0.86
Cukier 4.85—4.80
Węgiel 100—99—100
Cegielski 38—37.50—38
Lilpop 24—24.25—24
Norblin 135—136
Pocisk 2.90
Starachowice 3.14—3.12
Zawiercie 3450—33.75
Borkowski 2.90—2.85—2.87
Spirytus 3.50
Brown Bovery 2.30
Chodorów 116
Częstocice 2.90
Firley 60
Nobel 4.50—4.40
Fitzner 6.25
Modrzejów 8.10—8.15—7.95
Ostrowieckie 82.50—82.25—83
Rudzki 1.68
Ursus 2.30
Żyrardów 17.50—17.25
Haberbusch 122—124

Notowania złotego:

W dniu 9 kwietnia 1927 r.
Za 100 złotych:

Londyn	43.50
Zurych	58.20—57.70—57,95
Berlin wypł.	
na Warszawę	46.98—47 22
na Poznań	47.005—47.245
Gdańsk wypł.	57.70—57.85
na Warszawę	57.68—57.82
Wiedeń czeki	79.17—79.67
Praga	378.87.1/2

Urzędowa giełda gdańska.

GDANSK, 9 kwietnia 1927 r

Na dzisiejszem zebraniu giełdy gdańskiej notowano w guldenach gdańskich

100 złotych polsk.	57.70—57 85
Londyn	25.05.1/4
Warszawę	57.68—57 82
Berlin	122,097—122.403

Notowania giełdowe w Paryżu.

PARYZ, 9 kwietnia (Pat) Notowania końcowe

Londyn	124 02
N. Jork	25.55
Szwajcarja	491 —
Włochy	123.20
Niemcy	605.75
Rumunja	15 75

Notowania giełdowe w Londynie

LONDYN, 9 kwietnia — (Pat.)

Zamknięcie giełdy.

Nowy-Jork	4.85.11/16—4.85.3/16
Holandja	12.14.3/16
Francja	124.02
Belgja	34 92.3/4
Włochy	100.87
Niemcy	20.49
Szwajcarja	25.25.1/2
Wiedeń	34,56
Warszawa	43,50

ACZKOLWIEK
nasze aparaty z wiecznym szafirem, są najpraktyczniejsze, ponieważ są najtrwalsze, a przez to samo stanowczo najtańsze, do każdego patefonu dodajemy jedną membramę igłową
DARMO.
Wybór płyt szafirowych, igłowych oraz części olbrzymi.
Sprzedaż gotówkowa i spłaty kilkomiesięczne.
Zamiana, reperacje solidnie i tanio.
ŁÓDŹ, NAWROT 19.
2250—1

Dr. med. S. Bogusławski
(Kręgarstwo)
przyjmuje od 4 do 7 wiecz.
ul. Piotrkowska 85, t. III piętro
2247—1

Dr. med. Ignacy Margolis
choroby oczu
przeprowadził się na
AL. KOSCIUSZKI 13.
godz. przyjęć od 12—2 i od 7—8.

Atelier „GUSTAWA"
wł. G. Altarowa, Wólczańska 37 m. 16
Przyjmuje zamówienia na suknie płaszcze i kostjumy z powierzonych materjałów. Krój i wykonanie pierwszorzędne podług najnowszych francuskich żurnali. Ceny przystępne.

Wykwalifikowane pracownice
do ubierania męskich kapeluszy (garniarki) znajdą
STAŁĄ PRACĘ
w Łódzkiej fabryce kapeluszy dawn. Herman Schlee, Sp. Akc., ul. Targowa 2.
2195—3

Warszawski Magazyn OBUWIA
J. NAGLERA
Piotrkowska 109
poleca na **Sezon wiosenny** bogaty wybór **najnowszych modeli ze skór zagranicznych.**

Dr. H. Szumacher
choroby skórne i weneryczne.
przyjmuje codziennie od 5—7 i pół po poł., w niedziele święta od 11—1
6-go Sierpnia 1.
(Benedykta). Tel. 48-62. 69—8

Dr. med. M. GLAZER
ul. Zielona 6.
Telefon 45—49.
Chor. skórne i weneryczne.
Przym. od 8—9 i 12-2 i od 7—8 wc

Pralnia Chemiczna i Farbiarnia „SYRENA"
Łódź. ul Zeromskiego 101
przyjmuje do prania i farbowania **bieliznę, ubrania i palta** po cenach przystępnych.

SAMOCHOD
starszego typu dwuosobowy, dwucylindrowy, chłodzący powietrzem, po cenie przystępnej natychmiast
DO SPRZEDANIA.
Wiadomość u dozorcy domu przy ul. Piotrkowskiej 126, róg Nawrot. Oglądać można codziennie w godz. 2 — 4 po południu. 2248—2

DO WYNAJĘCIA
od zaraz w śródmieściu w gmachu fabrycznym
LOKALE
na I, II i III-em piętrze, nadające się na magazyny, składy warrantowe, biura i t. p. Informacji udziela: Elibor, Sp. Akc. Ł. J. Borkowski, oddz. w Łodzi, Kilińskiego 70. 2216—1

Jedyna w Zgierzu
MYDLARNIA
w ruchu bardzo tanio do sprzedania
tamże
2 POKOJE Z KUCHNIĄ
i przedpokój od zaraz do odstąpienia.
Oferty pod „M. K. Z." do administracji.
2105—1

Tel. 60-02
„MAGAZYN MEBLI"
Zjednoczonych Stolarzy i Tapicerów
Narutowicza 45.
Tel. 60-02
Spółdz. z ogr. odp. w ŁODZI, Narutowicza 45.
Posiada na składzie kompletne urządzenia mieszkań od najskromniejszych do luksusowych jako to: urządzenie pokoi sypialnych, stołowych, gabinetów, salonów, kuchni, meble klubowe, biurowe, żyrandole, ample, obrazy i t. p. — jak również przyjmujemy wszelkie zamówienia w zakresie wewnętrznej architektury.
Zarząd.
Tel. 60-02

NA DOGODNYCH WARUNKACH.
Gramofony beztubowe amerykańskie, angielskie, szwajcarskie i inne od 80 zł.
Radjoodbiorniki i głośniki poleca firma
NA DOGODNYCH WARUNKACH.
„STAR", Łódź
ul. Piotrkowska 80, tel. 4-76.
Własny warsztat reperacyjny.

SKŁADY ELEKTROTECHNICZNE „ELEKTROPOL" A. SZCZEKACZ ul. Zawadzka Nr. 16-a, poleca: żyrandole, ample, lampy biurowe i na nocne stoliki jak również wszelki materjał instalacyjny.

ZŁOTYCH
600000
400000
200000
100000
100000
2 po 60000
5 „ 50000
9 „ 25000
10 po 15000
29 „ 10000
44 „ 5000
DUŻO
po 3000
po 2000
po 1000
i t. d.
i t.
d.
WSTĄP DO NAS — KUP NASZ LOS
Powyższe sumy każdy może wygrać kupując los
W JEDYNEJ NAJWIĘKSZEJ, NAJSTARSZEJ i NAJSZCZĘŚLIWSZEJ KOLEKTURZE
E. Lichtenstein i S-ka
CENTRALA 2205—1
Warszawa, Marszałkowska 146.
ODDZIAŁY:
I Bielańska 3, II. Krakowskie Przedmieście 37, III. Królewska 43, IV Nalewki 42,
w Łodzi, Piotrkowska 72 gmach Grand-Hotelu.
TYLKO ZA ZŁ. 10
grać można przez wszystkie 5 klas a mianowicie:
wygrywający stawkę w kl. I otrz. DARMO los do kl. II
„ „ II „ „ „ „ III
„ „ III „ „ „ „ IV
„ „ IV „ „ „ „ V
W ten sposób do wszystkich 5-ciu klas.
1|1 los kosztuje tylko zł. 40
1|2 losu „ „ „ 20
1|4 „ „ „ „ 10
Co drugi numer wygrywa.
Ciągnienie rozpoczyna się dnia 13 kwietnia i trwać będzie 6 miesięcy t. j. do dnia 16 września r. b. włącznie.
FIRMA EGZ. OD R. 1835
Konto P. K. O. dla Warszawy 93-74
„ „ „ Łodzi 642-09
Szczęście zawsze sprzyja posiadaczom naszych losów.
Kolektura nasza wypłaciła już wiele miljonów złotych, uszczęśliwiając setki tysięcy osób.
Kupno i sprzedaż dolarówek
Łaskawe zlecenia prowincji załatwiamy, zgodnie z naszą tradycją, szybko i punktualnie, wysyłając losy oryginalne odwrotną pocztą.
W tem miejscu wyciąć i nam łaskawie przesłać.
ZAMÓWIENIE G. P.
Do jedynej największej i najszczęśliwszej w Polsce kolektury
E. Lichtenstein i S-ka, Warszawa, Marszałkowska 146.
Niniejszem zamawiam do I. kl. 15 Loterji Państwowej
——— całych po zł. 40.—
——— połówek po zł. 20.—
——— ćwiartek po zł. 10.—
Należytość za losy wpłacę do PKO. na № 9374 czekiem nadesłanym przez kolekturę.
Imię i nazwisko ———
Dokładny adres ———

Ból głowy i wyczerpanie
oraz zaburzenia żołądkowe, dolegliwości wątroby, nerek, kamienie żółciowe, reumatyzm, artretyzm, cierpienia hemoroidalne są spowodowane złą przemianą materji i zanieczyszczeniem krwi w organiźmie ludzkim.
Zioła z gór Harcu d-ra Lauera
sprzyjają dobrej przemianie materji, pobudzają trawienie, oczyszczają krew, a przedewszystkiem uzdrawiają żołądek i powodują regularne działanie wątroby i nerek, oraz usuwają obstrukcje.
Zioła z gór Harcu d-ra Lauera
usuwają z organizmu zbyteczne nieużytki oraz przeciwdziałają tworzeniu się osadów, następstwem których jest reumatyzm i artretyzm.
Zioła z gór Harcu d-ra Lauera
usuwają i zapobiegają tworzeniu się kamieni żółciowych oraz łagodzą cierpienia hemoroidalne.
Cena 1|2 pudełka Zł. 1.50, podwójne pudełko Zł. 2.50
Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.

LECZNICA
LEKARZY SPECJALISTÓW I GABINET DENTYSTYCZNY
Łódź, Piotrkowska Nr. 62. — Telefon 31-53.

Choroby wewnętrzne	Dr. B. Robinson „ M. Wolfson „ A. Tenenbaum	Od 10—11 i od 7-8 „ 12—2 „ 4—6
Choroby chirurgiczne	Dr. I. Szreiber Dr. Fokszański	Od 2.30—4 i 7—8 od 1.30—2.30
Choroby kobiece i akuszerja	Dr. D. Alterman „ M. Feldman „ Ch. Zeldowicz-Klaczkowa „ Gustawa Zand-Tenenbaumowa	Od 11—1 „ 5.30—7.30 „ 3—5 „ 3—5 niedziela pon., środa, piątek
Choroby dzieci	Dr. St. Gutentag „ L. Familier	Od 10—11 i od 6—7 „ 12—1 „ 4—5
Choroby nerwowe	Dr. M. Maślanka	Od 1—2.30 i 6—7
Choroby oczu	Dr. I. Stupay „ S. Holenderska	Od 12—1 i 4—5 „ 11—12 i 6—8 Niedziele od 12—2
Choroby uszu, gardła i nosa	Dr. M. Klaczko „ Bol. Kon	Od 11—1 i od 7—8 „ 3.30—5.30
Choroby skórne i weneryczne	Dr. P. Braun „ I. Sołowiejczyk	Od 11.30—2.30 „ 5—8
Choroby zębów i jamy ustnej	Lek. dent. S. Szewes „ M. Rieznikowa „ B. Czudnowska „ N. Kacenbogen	Od 8.45-10.45 i 8-9 „ 11—1.45 „ 2.15—5 „ 5.15—8

Laboratorjum analityczno-bakterjolog. — Dr. Lerner
Lecznica czynna od 9 r. do 9 w. 1529—4
Wykonywa się operacje, naświetlania lampą kwarcową, elektryzacje i analizy.
Zęby sztuczne, korony, mostki złote, platynowe i t. p. Wizyty w mieście. Dyżury nocne. Pomoc akuszeryjna
Szczepienie ochronne przeciw szkarlatynie

Gabinety Kosmetyki Lekarskiej
D-ra MARJI LEWINSONOWEJ
Cegielniana 6 m. 3, telefon 43-63.
Choroby skóry i WŁOSÓW. Leczenie defektów cery. Specjalne masaże twarzy i ciała. Masaże odtłuszczające. Usuwanie włosów elektrolizą
Lampa kwarcowa Sollux. Elektroterapja.
Godziny przyjęć od 10—3. Dla panów od 1—3 706—1

Uwadze Sz. Pań!
DZIAŁ GALANTERYJNY już otwarty
Polecam wszelkie dodatki do hattu, bielizny i krawiectwa damskiego, w dużym wyborze po cenach bardzo przystępnych
SZTUCZNE KWIATY
F. „MARYLA"
ŁÓDŹ, Piotrkowska 39, fr., I. piętro.

Twe ognisko domowe będzie jasne i promienne, jeśli będziesz jego uśmiechem, jeśli się sama, Pani, podobasz. Stałe stosowanie
KREMU SIMON'A
na skórę wilgotną, po umyciu, czyni ją czystą i białą, cerę delikatną, twarz bez skazy. Chroni on, względnie usuwa opierzchnięcie, zaczerwienienie, ostrość oraz wszelkie inne podrażnienia skóry.
W sprzedaży wszędzie. 1935
CRÊME, POUDRE & SAVON SIMON, PARIS.

OCZYSZCZAJCIE struny głosowe, WZMACNIAJCIE głos za pomocą PASTILLES VALDA, sprzedawanych wyłącznie w pudełkach z nazwą VALDA.
We wszystkich aptekach i składach aptecznych.
1938—1

SKŁAD FORTEPIANÓW i PIANIN
Karol Koischwitz
ŁODZ, od 1 stycznia r. b. Piotrkowska 67.
Telefon 54-78 i 24-72.
Wyłączny przedstawiciel światowych firm: BECHSTEIN, BLÜTHNER, jak również innych pierwszorzędnych krajowych i zagranicznych firm.
Fortepiany, pianina i fisharmonje w wielkim wyborze od najszlachetniejszych do najtańszych znanej jakości i na dogodnych warunkach.
Własny warsztat reperacyjny pod osobistym kierunkiem. Strojenie i odświeżanie.
Przyjmowanie transportów, zapakowań — wynajem instrumentów, także na koncerty i uroczystości.
Rzetelna i szybka obsługa. 2139—2
Rok założenia 1892. Rok założenia 1892.

KLINIKA
Położniczo - Ginekologiczna
Dra med. S. DRUBINA
6-go Sierpnia 15-17, tel. 53-10.
I i II klasa. 57-4

Lekarz-dentysta
R. Hanftwurclowa
Sienkiewicza 37, wznowiła przyjęcia.

Lekarz-dentysta
J. Haberfeld
Andrzeja 2. Gabinet czynny.

LEKARZ-DENTYSTA
S. Sokalski
ul. Andrzeja 4. :: Telefon 54-12
Przyjmuje od 10—2 i od 4—7. 735—01

1944—10

Institut de Beauté
de M-me Neufeld diplomee de l'Ecole Française d'Orthopedie et Massage a l'Academie de Paris.
Specjalne hygieniczno-estetyczne masaże twarzy. Odmładzanie cery. Wzmacnianie porostu włosów. Radykalne leczenie: zmarszczek, wągrów, piegów, brodawek i krostowatej cery według metody prof. Jacquet. Usuwanie włosów z twarzy elektrolizą.
Godziny przyjęć od 3 - 7.
Wschodnia 57, front. 2 piętro.
W Lecznicy na Wólce. Piotrkowska 154, od 11— Telefon 49-00.

NA ŚWIĘTA WIELKANOCNE
najkorzystniejsze zakupy poczynić można w największym i najobficiej zaopatrzonym składzie win, wódek, towarów kolonjalnych i delikatesów
BRACIA IGNATOWICZ
w Łodzi, ul. Piotrkowska 96, tel. 8-33.

PROSIMY UWAŻAĆ NA DOKŁADNY ADRES!!!
Konfekcja Damska
DOM WIEDEŃSKI
109 Piotrkowska 109
Poleca swój bogato zaopatrzony skład najnowszych
modeli wiosennych
sukien, bluzek, bielizny, wyrobów trykotowych etc. etc.

Atelier Artistique de Chapeaux
Narutowicza 3 front II piętro
Stale w kontakcie z
„Maison Alphonsine" w Paryżu
Poleca duży wybór nowości letnich

Dr. med.
LAJCHTER
STOMATOLOG
Konstantynowska 9.
Tel. 49-66.
Chor. szczęk, dziąseł, podniebienia, zębodołów i t. p.
Od 1|2 1—5 i 8—9 w.
W niedziele 11—2.5

Rowery i części
na dogodnych warunkach
poleca B. BORYSIEWICZ
6-go Sierpnia L. 3.

Zakłady Radjotechniczne i Gramofonowe

„RADIO-LLOYD“

ulica Przejazd 8, tel. 58-08.

Polecamy Szan. Publiczności:

RADIOODBIORNIKI własnej konstrukcji oraz pierwszorzędnych wytwórni zagranicznych. **GŁOSNIKI** słynnej w Europie wytwórni „DR. SEIBT“, jak również „Brown'a“ i inne.

AKCESORJA RADIOWE i części składowe dla radjo-amatorów. LITERATURA RADIOWA. Szematy i własne komplety budowlane dla amatorów- BEZPŁATNE PORADY FACHOWE PRZEZ INŻYNIERÓW-SPECJALISTÓW.

PATEFONY bezfiubowe, salonowe, szafkowe i walizkowe. **PŁYTY** gramofonowe krajowe, zagraniczne w dużym wyborze.

Własne warsztaty reperacyjne. **DOGODNE WARUNKI KUPNA.**

„VIS“

Piotrkowska 63

Telefon 41-23.

NA WIOSNĘ i LATO

OBUWIE

DAMSKIE MĘSKIE DZIECINNE

W wyborze dotychczas w Łodzi niewidzianym **POŃCZOCHY i SKARPETKI** w najlepszym gatunku! —

Najelegantsze! Najmodniejsze! Najtrwalsze! Ceny bardzo przystępne!

Uwaga: Uwaga:

Modeli nie wystawiamy,

gdyż takowe zostają nieudolnie podrabiane.

Wyłączna sprzedaż światowego obuwia firmy „F. L. Popper“.

WEKSLE

zamiast

gotówki

Chcąc dać możność moim stałym klijentom większego zakupu na święta, postanowiłem przyjmować krótkoterminowe kupieckie weksle solidnych firm, jako gotówkę.

Na składzie w wielkim wyborze: Firanki, obrusy, kołdry, kapy, sienniki, prześcieradła, ręczniki, ścierki, portjery, chodnikowe i roletowe materjały. — Męskie płaszcze, kapelusze, krawaty, laski, parasole, wszelka bielizna, skarpetki, pończochy i t. p. — Jedwabie na suknie, palta i podszewkę. — Ceny fabryczne.

Na składzie w wielkim wyborze:

Magazyn Uniwersalny, Piotrkowska 44.

Kino „IMPERIAL“

(róg Zachodniej i Zawadzkiej)

Dziś i dni następnych!

Monumentalne arcydzieło filmowe, najwspanialszy obraz produkcji polskiej w r. 1927

Za Głosem Serca

Tragedja wrzących i pogrzebanych namiętności z nieporównaną polską Liljaną Gish, **Lili Romską** i godnym następcą Igo Syma **Zygmuntem Modzelewskim** w rolach głównych

Wystawa i strona dekoracyjna na wyżynach filmu amerykańskiego! Niebywała plastyka gry! Wstrząsająca do głębi treść!

SĄ MEBLE

trwałe i nietrwałe, a wygląd mają jednakowy

Meble nasze

posiadają wszelkie zalety:
są trwałe,
modne,
pierwszorzędnego wykończenia
gwarantowanej roboty.

S. Salomonowicz i S-ka

ul. Narutowicza 13 tel. 37-60.

Ceny konkurencyjne Ceny konkurencyjne

Długoterminowe spłaty.

2228

MAGAZYN

JAROSŁAWSKI

Łódź, PIOTRKOWSKA 19, telefon 29-61.

Poleca na nadchodzące święta

po cenach znacznie zniżonych
wielki wybór bielizny stołowej,
pościelowej, męskiej, damskiej,
wyroby dziane i pończosznicze.

* Nowości w krawatach, parasolkach i laskach. *

Likwidacja!

Emil Szmechel

Łódź, Piotrkowska 98

bajecznie tanio się wyprzedaje:

Koszule męskie	*dzienne 15.50, 12.50,*	*8.80*
„ „	„ *trykotowe*	*4.80*
„ „	*trykotowe*	*2.80*
Kalesony trykotowe		*2.80*
Reformy damskie		*1.20*
„ *panienskie*		*1.–*
Pończochy dziecinne		*–.40*
„ *damskie*		*1.–*
	nadzwyczaj tanio	
Firanki haftowane		*9.80*
Obrusy deseniowe		*5.75*
Ręczniki damast.		*2.40*
Kołnierze męskie		*–.60*
Skarpetki „		*–.75*
Krawaty		*1.40*

Palta damskie ostatnie fasony 100.–, 75.–, 55.–, 45.–

Suknie ostatnie fasony 26.–, 22.50, 15.–

TYLKO

9 Piotrkowska 9

1 p. fr. tel. 47-09

J. NASIELSKI

POLECA

WIELKI WYBÓR

MEBLI

po cenach konkurencyjnych

Na najdogodniejszych warunkach

Uwaga: Żadnej filji nie posiadam.

2221

„MARGOT“ ŁODZ, ul. Piotrkowska 64.

SZTUKA LUDOWA.

Dział łowicki: wełniaki, kapy, narzutki na kozetki, obrusy, laufry, krawaty, poduszki dekoracyjne i obrazki po zł 2.50.
Lalki w strojach ludowych.
Dział zakopiański: kilimy, pantofle, serdaki, guńki, rzeźby, kierpce.
Zabawki ręcznie malowane. **Pajace w pyjamach** oraz jako **torebki** do ręcznych robót, drobnej bielizny etc. od zł. 9.50.
Jajka wielkanocne w wielkim wyborze.
Baby składane, puderniczki od 90 groszy.
Chustki krakowskie małe i duże. — — — —
Poduszki dekoracyjne od złotych 5.90.

Dziś otwarte od godz. 1-6

Kto u mnie kupuje, ten oszczędza pieniądze!

Wystawowe okno mego magazynu wykazuje doskonały przegląd, co modne, gustowne i korzystne.

Nigdy jeszcze działy naszego domu nie obfitowały w tak bogaty wybór towarów i nie sprzedawaliśmy po **cenach tak niskich.**

Wszystkie działy mego magazynu zaopatrzyłem w

NOWOŚCI WIOSENNE

PALTA angielskie, wiedeńskie — krajowe, jesienne i letnie, przebogaty wybór od zł. **65.—**

KAPELUSZE „BORSALINO" „HABIG" i t. d.

OBUWIE „VERA" i „CEDA"

Najwikwintniejsza bielizna

UBRANIA WIEDEŃSKIE OD zł. 90.—

Nesesery i walizki skórzane

HENRYK PFEFFER

Sprzedaż na weksle kupieckie (od zł. 100.—)

PIOTRKOWSKA III.

Krystjan Wutke

WŁAŚC. A. WUTKE

w ŁODZI, ul. Piotrkowska № 157

Skład sukna, kortów, chustek wełnianych i koców.

Bogaty wybór.

TEL. 26-10.

Zakład krawiecki

zawiadamia swoją **Szanowną Klijentelę, że wszelkie nowości** w materjałach francuskich i angielskich **już nadeszły.**

2232—1

158

PEDICURE

S. Łódzki

b. asystent zakładu „Mr. Eleman Chiropodist" w Londynie, pielęgnuje nogi, wycina bezboleśnie odciski i zatwardziałą skórę, usuwa wrastające paznogcie. Masaże nóg. Traugutta (Krótka) № 5 mieszk. 10. 2165—4

Zarybek karpia

znanej zdrowotności poleca majątek **Walewice**, p. Łowicz, skrz. poczt. Nr. **20.** Telefon: Bielawy Nr. 4, Zimochorny, przy szosie. 2156—2

NA NADCHODZĄCE SWIĘTA WIELKANOCNE

polecamy: bogato zaopatrzony skład

Win, koniaków, likierów i miodów

krajowych i zagranicznych,

konserwy, delikatesy, herbatniki, cukry, czekolada, bakalje i t. d.

WINA i KONIAKI „KARMEL" po cenach hurtowych

MIODY staropolskie od zł. 3.— — butelka.

Duży wybór gustownie dekorowanych koszy podarunkowych od zł. 20.—

M. BERMAN,

Największy i najstarszy handel win i delikatesów w Łodzi — PIOTRKOWSKA № 53,

UWAGA: Prosimy obejrzeć nasze okna wystawowe i przekonać się, że ceny w naszem przedsiębiorstwie, prowadzonem na wzór europejski, są dostępniejsze od cen w sklepach podrzędnych. 2253—1

Dziś otwarty od godz. 1—6 w. **Dziś otwarty od godz. 1—6 w.**

Anteny

wszelkiego rodzaju ustawia po cenach konkurencyjnych. Tel. 36-90

Przedstawicieli

w Polsce

dla sprzedaży naszych motocykłów o światowej marce poszukujemy. Oddamy subzastępstwo rejonowe tylko poważnym firmom względnie osobom. Oferty pod „WK 106" do Tow. Rekl. Międzyn. Jenr. Repr. Rudolf Mosse, Katowice, ul. Mickiewicza 4. 2096

Z kapitałem zł. 100.000.—

i więcej **pragnę przystąpić** do rentownego **przedsiębiorstwa przemysłowego** ewent. stosowne w całości nabyć. Zgłoszenia telefoniczne 57-23. 2175—2

MEBLE

SYPIALNIE, JADALNIE, GABINETY — KLUBOWE, panieńskie, kuchenne oraz pojedyńcze poleca **po cenach przystępnych** na warunkach dogodnych. —

— W. TYRKELTAUB, 5 Zawadzka 5, w podwórzu. —

FRANZENSBAD

Najlepsze kąpiele błotne świata. Pierwszorzędne lecznicze kąpiele na cierpienia kobiece i sercowe.

Najdoskonalsze wyniki leczenia przy dolegliwościach sercowych, chorobach kobiecych, bezdzietności, artretyzmu, reumatyzmu i chronicznem zatwardzeniu.

Opinje lekarskie (broszury) jakoteż informacji udziela bezpłatnie zarząd uzdrowiska.

Otwarcie zesonu kąpielowego 18 kwietnia. Pokoje z pełnem utrzymaniem od 42 koron czeskich wzwyż.

POJUTRZE CIĄGNIENIE

I-ej Kl. 15-ej Loterji Państwowej

Spiesz, bo przeoczysz i z własnej winy ominiesz okazję zdobycia fortuny, jak: **zł. 600.000—400.000—200.000—100.000** i wiele innych.

Kup przeto los w **Najszczęśliwszej Kolekturze Łodzi**

B. WEINBERG, Piotrkowska 42, tel. 7-87.

Zamiejscowym wysyłam losy pocztą po wpłaceniu na r-k. P. K. O. 61.016. 2188

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia drobne licza się po 10 groszy za wyraz. Pierwszy wyraz liczy się podwójnie. Najmniejsze ogłoszenie 50 groszy.

Ogłoszenia dla poszukujących pracy bez względu na ilość wyrazów kosztują 75 groszy, dla ofiarujących 1 zł. 50 groszy.

KUPNO i SPRZEDAŻ

DO SPRZEDANIA

samochód ciężarowy 5-tonnowy. marki „Gräf i Stift" w dobrym stanie. Zwracać się pod № tel. 49-20 od 9—12 i od 2—4 po poł. 2104—3

DO SPRZEDANIA

2 maszyny pończosznicze okrągłe, jedna dziecinna cienka z podnoszeniem i spychaniem igieł dobrej konstrukcji i kółko do szpularni. stół do kietlarki. Zastać można 6 — 8 wiecz. Anny 21 m. 28. 2201

DO SPRZEDANIA

wózek sportowy dziecinny i stół od Singera maszyny. Dowiedzieć się można 6—8 wiecz Anny 21 m. 28 2200

DO SPRZEDANIA

Auto karetowe kryte 6 osobowe na chodzie nadające się do komunikacji. Wiadomość w poniedziałek, ul. Wólczańska № 139 od 10—12 p. 2181—2

MASZYNA

do szycia Singera gabinetowa nowa do sprzedania. Piotrkowska 291, m. 19. 2205

MEBLE

na raty pojedyńczo i komplety (gwarancje kilkuletnie) zamiana, odświeżanie Stolarnia, Lubelska 6 przy Napiórkowskiego. 2194—5

NA WYPŁATĘ

obuwie, manufakturę, galanterję. Krawiec męski, damski. Piotrkowska 57 w podwórzu. 2198

OKAZJA

2 story i obrus ręczne filet tanio do sprzedania. Kon, Nowomiejska 4, ostatnie wejście. 2196

PIANINA

fortepiany nowe i używane, fisharmonje Kotykiewicz, sprzedaję na dogodnych warunkach. Chodkowski, Sienkiewicza 25. 2243—2

SYPIALNIA

na słoniową kość, meble, całkowite urządzenia, pojedyńcze. Gwarancje. Stolarnia. Lubelska № 6, przy Napiórkowskiego. 1181—5

LOKALE i MIESZKANIA

DO WYNAJĘCIA

pokój z kuchnią od zaraz. Wiadomość u gospodarza. Różana 10. 2084—3

POKÓJ

z kuchnią lub pojedyńczy większy, w centrum miasta, wynajmę wprost od gospodarza. Komorne zapłacę z góry za rok. Oferty sub „Gotówka". 2153—5

WYNAJMĘ

mieszkanie na lato Nowe Chojny, Pałacowa 7. 2182

INTERESY HANDLOWE

OŚRODEK

osiemdziesięciomorgowy na Kujawach, kompletnie zagospodarowany, nowy, dziesięciopokojowy skanalizowany dwór, budynki i ziemia dobre, czteromorgowy ogród, otoczenie ładne, do sprzedania. Adres: poczta Przedecz maj. Kęczezyn, stacja Kłodawa. 2140—3

W BĘDZELINIE—SMOLARNI

do sprzedania ładny i zalesiony, ogrodzony plac (3 morgi). Oferty sub „Plac" do „Głosu". 2184

DONIESIENIA ROZM.

JESTEM

zupełną sierotą, lat 24 chrześcijanka, z domowem wychowaniem i skromnemi wymaganiami. Próbuję tą drogą znaleźć dla siebie męża. Posiadam większe gospodarstwo rolne, ładny dom, również kapitał. Zgłosz nia odpowiednich panów może być niezamożnych, kierować do administracji pisma sub „Mieszczanka". 1908—4

KLUCZY

pęk zgubiono na ul. Piotrkowskiej w niedzielę, dn. 3 kwietnia r. b., pomiędzy niemi jeden znaczony № 289, drugi № 445, uczciwy znalazca zechce takowe oddać za wynagrodzeniem Zł. 10.— w Kwiaciarni przy ul. Piotrkowskiej № 209. 2199

KRÓLEWIANKA

lat 21, polka-ewangieliczka przystojna i muzykalna o wyższym polocie ducha, posiadająca interes galanteryjny z 3 pokojowem umeblowaniem w centrum Bydgoszczy, z brakuodpowiedniej znajomości pragnie poznać tą drogą kupca lub ziemianina do lat 32 bezwzględnie inteligentnego, materjalnie niezależnego najchętniej polaka ewangielika. Zgłoszenia z fotografją upraszam składać do „Głosu Polskiego" poo **„Królewianka 10000".** 2048

MOJE PANIE

Jestem wdowcem, lat 37, chrześcijaninem, właścicielem znacznego majątku. Czy znajdzie się pani o szlachetnem sercu, któraby potrafiła mnie przekonać, że dziecko moje znajdzie w niej matkę? Takiej małżonce mógłbym zapewnić idealne współżycie małżeńskie. Nie reflektuję na pieniądze, lecz na szczęście rodzinne. Łask. zgłoszenia sub: „Mateczka" do administracji pisma. 1609—4

PRZYBŁĄKAŁ

się pies (suczka) rasy wilczej Odebrać można za zwrotem kosztów. Żeromskiego 46 u gospodarza. 2186

POWIĘSZAM

desenie na filet. Kon, Nowomiejska 4 2197

:: GIEŁDA PRACY ::

PIELĘGNIARKI

poszukują zajęcia na dyżury prywatne na miejscu i na wyjazd. Główna 14, A. Lis. Sklep galanteryjny 309—30

POTRZEBNI

chłopcy do ślusarni. Zgłaszać się Piotrkowska 44, warsztat mechaniczny 2242

POTRZEBNY

chłopiec do terminu do kamasznika, na życiu u majstra. Andrzeja 28, Jach. 2244

ZAGUB. DOKUMENTY

JEDWAB JANKIEL

zgubił książkę wojskową, wydaną w Pabjanicach. 2160—3

LUZER CZARNOLEWSKI

zgubił książeczkę wojskową wyd. w P. K. U., Łódź-Miasto. 2183—3

JÓZEF CYBULSKI

zgubił książkę wojskową wydaną przez P. K. U w Koninie. 2244—

Redaktor i wydawca: Marceli Sachs

W drukarni „Głosu Polskiego" Piotrkowska 86